

Dariusz SŁAPEK*

***Terra incognita?* Sport antyczny w historiografii polskiej (początki)**

Streszczenie

Współczesna polska historiografia sportu wyraźnie koncentruje swoją uwagę na dziejach rodzimego sportu począwszy od końca XIX w. Wydaje się to zupełnie naturalne, ale warto pamiętać, że w polskim piśmiennictwie epoki wczesnonowożytnej już w XVI w. pojawiały się uwagi na temat sportu antycznego. Zjawisko to nie przybrało nigdy skali tak wielkiej, jak w przypadku dzieł zachodnioeuropejskich antykwarystów. Te ostatnie budziły jednak zainteresowanie rodzimych badaczy *antiquitates*. Wyobrażenia na temat sportu antycznego w Polsce kształtowały się jednak nie tylko pod wpływem europejskiego antykwaryzmu. Siła *latinitas* i *romanitas* polskiej kultury XVI–XVIII w. i obyczajowości powodowały relatywnie spore zainteresowanie „sportem rzymskim” (np. *venationes* i walkami gladiatorów). W dziełach wielu polskich autorów tej epoki nie widać ich jednoznacznego potępienia choćby dlatego, że wzmianki na ich temat pojawiały się głównie w kontekście ich roli politycznej (naśladowania rzymskich obyczajów także). O sporcie greckim wiedziano wówczas niewiele i czerpano z niego co najwyżej wzorce godne naśladowania jedynie w sferze obywatelskiego wychowania. Nie zmienił tego w sposób znaczący europejski neohellenizm i pierwsze wyjazdy Polaków do niepodległej już Grecji od około połowy XIX w. Specyficzny dualizm w postrzeganiu i rozumieniu sportu antycznego pojawił się jednak przed narodzinami neoolimpizmu. Katalizatorem tego procesu było powstanie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, które w warstwie ideologicznej i praktycznej sięgać zaczęło jedynie do tradycji kultury fizycznej starożytnych Greków.

Słowa kluczowe: sport starożytnej Grecji, widowiska rzymskie, wczesnonowożytny antykwaryzm, literatura polska (od XVI do XIX wieku), początki polskiej historiografii.

Istotne dla każdej dyscypliny naukowej omówienia stanu badań w zakresie dla niej właściwym z wielu powodów stanowią – obok trochę dziś niedocenianych bibliografii – nie tylko koło zamachowe lub katalizator jej rozwoju, ale też specyficzne lustro, w którym łatwo dostrzec zarówno dominujące w niej orienta-

* dr hab., prof. UMCS, Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Zakład Historii Starożytnej

cje, profile i nurty eksploracji, jak też pewne luki oraz zaniechania. W zaskakująco licznych publikacjach, biorąc pod uwagę relatywnie krótki okres uprawiania w Polsce historii sportu i wychowania fizycznego, dotyczących tego zagadnienia daje się zauważyć łatwe do racjonalizowania tendencje. Oto polska historiografia relatywnie rzadko wykracza poza rodzime dzieje sportu i wychowania fizycznego¹, a dość wyraźną dla niej początkową cezurę chronologiczną zakreśla jeśli nie wiek XVIII, to z pewnością XIX stulecie. Stanowi to oczywisty efekt specyfiki historycznego rozwoju badanej materii i cech zachowanych źródeł. Te zaś, zwykle ułomne, rozproszone i niepełne, pozwalają zrazu badać raczej wychowanie fizyczne niż sport, o którym trudno mówić choćby w odniesieniu do epoki wieków średnich². Na kwestiach wychowania fizycznego koncentruje się również (także nieliczna) *polska refleksja naukowa* dotycząca okresu odrodzenia³. Wyraźnie narasta natomiast literatura traktująca o wychowaniu fizycznym od II poł. XVIII w., a już chyba lawinowo ta odnosząca się do stulecia XIX, kiedy – obok badanych w nich systemów edukacji i idei oraz praktyk pedagogicznych – w roli coraz bardziej istotnego przedmiotu studiów pojawia się sport, fenomen, wydawałoby się, epoki nowoczesności. To ledwie zasygnalizowane zjawisko nie

¹ Jedynie gwoli zasygnalizowania problemu (ponad 60 [sic!] publikacji typu „stan badań”) warto przytoczyć pracę bodaj w tym nurcie najstarszą (Z. Żukowska, *Der Frauensport in polnischen Untersuchungen*, „Weltrat für Sportwissenschaft und Körpererziehung” 1984, 7, s. 48–57) i najnowszą (M. Łuczak, *A review of selected 21 st-century Polish studies on competitive fencing*, [w:] M. Łuczak, M. Witkowski, (red.), *Studies in modern competitive fencing*, Poznań 2016, s. 9–23). Przestrzeń między nimi wypełniają na ogół przeglądy badań dotyczące eksploatacji dziejów sportu na określonym obszarze lub w zakresie jakiejś problematyki (np. dyscypliny, sportu w określonych środowiskach, organizacjach i stowarzyszeniach). Dość wyraźnie brakuje nieco szerszego spojrzenia, zastosowania kryteriów pozwalających na ocenę dorobku w zakresie badań nad wybranym okresem, epoką w dziejach polskiego sportu i wychowania fizycznego. Wyjątek w tym względzie stanowi J. Chelmecki, *Stan badań nad historią kultury fizycznej w Dwudziestoleciu Międzywojennym*, [w:] L. Nowak (red.), *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 6, Gorzów Wlkp. 2004, s. 93–107. Żaden ze znanych mi artykułów/przeглядów tego typu nie traktuje natomiast o rodzimych studiach nad dziejami powszechnymi sportu. Luki tej nie wypełniają bynajmniej badania nad sportem polonijnym, np. M. Szczerbiński, B. Woltmann, K. Zdanewicz, *Stan i potrzeby badań nad kulturą fizyczną mniejszości polskiej w Rosji*, [w:] H. Kubiak i in. (red.), *Mniejszości polskie i Polonia w ZSRR*, Wrocław 1992, s. 415–427; P. Pieczyński, *Stan i perspektywy badań nad polonijną kulturą fizyczną w zachodniej Europie do 1940 r. (wybrane zagadnienia)*, [w:] L. Nowak (red.), *Z najnowszej historii...*, t. 6, s. 507–511. Wyraźnego polonocentryzmu w rodzimej historycznej refleksji nad dziejami sportu pośrednio dowodzą też prace skoncentrowane raczej nad jej jakością (np. D. Dudek, *Krytyczne tezy do naukowych badań nad sportem*, [w:] T. Jurek, K. Obodyński, S. Zaborniak (red.), *Z dziejów turystyki i sportu w Polsce*, Rzeszów 2009, s. 287–305).

² Stąd nieliczna literatura problemu w zakresie *sport studies* (patrz np. T. Sahaj, *Turnieje rycerskie jako element średniowiecznej kultury fizycznej*, „Roczniki Naukowe AWF w Poznaniu” 2003, 51, s. 121–132; M. Zowisło, *Rycerstwo jako mit heroiczny*, „Roczniki Naukowe AWF w Krakowie” 1993, 26, s. 75–93).

³ W sumie to ok. 20 publikacji (łatwych do odnalezienia w katalogach bibliotek AWF-ów) w większości dotyczących historycznych koncepcji wychowania fizycznego i zabaw dworskich.

jest wyłączną cechą polskiego piśmiennictwa naukowego, ale warto zwrócić uwagę na fakt, że poza XIX w. (od niego począwszy ważną kategorią badawczą staje się sport) jedyną inną epoką, w ramach której operować można tym pojęciem – wyznaczając tym samym relatywnie szersze, potencjalnie atrakcyjne pola badawcze (z komparatystyką i recepcją włącznie) – pozostaje starożytność klasyczna⁴.

Używając wyżej dość eufemistycznego określenia *polska refleksja naukowa*, mam na myśli piśmiennictwo mieszczące się w ramach humanistycznej warstwy *sport studies*, które z różnych powodów oddają niekiedy pole tradycyjnym badaniom historycznym w zakresie kultury fizycznej epok przednowoczesnych. Dzieje się tak choćby w przypadku wspomnianych studiów nad wiekami średnimi, które ostatnimi czasy stają się jednak domeną (choć ciągle nową kategorią dociekań!) polskich mediewistów⁵. Ci zaś, bacząc na uniwersalny charakter opisywanych zjawisk, nie stronią od badań wychodzących poza sprawy polskie⁶, przekonując tym samym, że kultura fizyczna i sport jedynie bywają narodowe. Jak łatwo zauważyć, dotychczas posługuję się „kazusami średniowiecznymi”, ale czynię tak nie tylko dlatego, że pewne obserwacje jestem w stanie dokumentować policzalną, obecną w przypisach materią bibliograficzną⁷. Wydaje się bo-

⁴ Używam tu pewnego skrótu, generalnie zgadzając się z opiniami P. Godlewskiego, *Agon, quasi-sport, protosport i sport współczesny – ważna dywergencja dla historyka sportu*, [w:] J. Dzezeń (red.), *Z wybranych zagadnień metodologii i organizacji kultury fizycznej oraz, rehabilitacji i turystyki w Polsce*, Płock 2011, s. 35–52, o konieczności zachowywania w badaniach nad dziejami terminologicznej roztropności. Bliżej mi jednak do idei sportu epoki przed i przemysłowej A. Guttmanna, *From Ritual to Record. The Nature of Modern Sports*, New York 1978, *passim*.

⁵ D. Piwowarczyk, *Obyczaj rycerski w Polsce późnośredniowiecznej (XIV–XV w.)*, Warszawa 1998; T. Szajewski, *Turnieje rycerskie: sport szlacheckich*, Warszawa 2000; J. Szymczak, *Pojedyńki i harce, turnieje i gonitwy: walki o życie, cześć, sławę i pieniądze w Polsce Piastów i Jagiellonów*, Warszawa 2008; tenże, *Knightly tournaments in medieval Poland*, „Fasciculi Archaeologiae Historicae” 1995, 8, s. 9–28; U. Mazurczak, *Dwie starożytne tradycje rozumienia ciała w sztuce średniowiecznej*, „Roczniki Humanistyczne KUL” 2006/2007, 54/55, 3, s. 157–186, 203–212; T. Jasiński, *Księga turniejowa ze zbiorów klasztoru cysterskiego w Bledzewie*, „Roczniki Historyczne” 2004, 70, s. 197–204; M. Głosek, *Medieval tilt arms and armour and tournaments in Poland, the research output*, „Fasciculi Archaeologiae Historicae” 1995, 8, s. 29–34; M. Plewczyński, *Knight tourneys at the Jagiellonian court as a fight school for the Polish enlisted commanders of the 16th century*, „Fasciculi Archaeologiae Historicae” 1995, 8, s. 35–40; T. Szostek, *Postać idealnego władcy w wybranych pismach polskich autorów średniowiecznych*, „Studia Classica et Neolatina” 2004, 6, s. 9–24. Autorką artykułu pt. *Średniowieczna kultura fizyczna i jej ślady w zabytkach sfragistycznych. Pieczęcie konne oraz pieczęcie piesze ze sceną walki używane przez Piastów i Gryfitów*, „Kwartalnik Naukowy AWF we Wrocławiu” 1995, 1–2, s. 5–49, jest historyk archiwista, Mieczysława Chmielewska.

⁶ Np. W. Iwańczak, *Turniej rycerski w Królestwie Czeskim: próba analizy kulturowej*, „Przegląd Humanistyczny” 1983, 27, 5, s. 39–53.

⁷ W dalszych rozważaniach opierać się będą na analizie kilkudziesięciu prac z okresu od końca XVI w. po XIX stulecie (po kres tzw. epoki międzypowstaniowej), o których informacje zbierałem w ciągu kilku lat rozmaitych kwerend biblioteczno-bibliograficznych, a których pełna dokumentacja w tym artykule z oczywistych względów możliwa nie jest. Jedynie gwoli pewne-

wiem, że niemal na naszych oczach w tym właśnie obszarze badań dokonuje się specyficzny podział skutkujący nie tyle naturalnym, w pewnym sensie organizacyjnym, dualizmem eksploracji, ale i ich odmiennym profilem, metodami i celami wreszcie⁸. Wiele wskazuje na to, że najwcześniej zjawisko to pojawiało się w odniesieniu do antyku, a skoro trwa ono już blisko 200 lat, to i racjonalniej, i łatwiej ocenić już nie tylko możliwe skutki, ale też wymierne, realne efekty właściwego tej epoce dualizmu, a raczej specyficznego dla pluralizmu eksploracji.

Wydaje się, że refleksja, zwłaszcza nad początkami zainteresowania „antycznym sportem”, pokazać może zarówno siłę umocowania w tej tradycji współczesnej polskiej historiografii, jak i daje pewną szansę uchwycenia potencjalnie wczesnej genezy fenomenu polskich *sport studies*. Nie sądzę, aby do potrzeby podjęcia tego trudnego zadania niezbędne było powtarzanie truizmu o tym, że skoro antyczne korzenie sportu niemal permanentnie nobilitują go i uwznioślają, pokazują jego „wieczne trwanie”, stanowią formę intelektualnej legitymacji wychowania fizycznego, to rozpoznanie kwestii owej „trwałej demonopolizacji” (*terminus technicus*) należy traktować w sposób szczególny. Nie ekspozuję też wyjątkowo faktu, iż rodzime piśmiennictwo, wcale liczne, a mocno rozproszone i z tego powodu dalekie od możliwości wywołania wrażenia pewnej obfitości, nie doczekało się, jak dotąd, żadnej poważnej teoretycznej refleksji (jeśli nie brać pod uwagę mocno już zdezaktualizowanych bibliografii, które i tak mogą być podstawą jedynie kwantytatywnej, a zatem zawsze względnej i niepełnej formy oceny tej kategorii piśmiennictwa historycznego)⁹. Ciągle zastanawiam się choćby nad tym, jakie czynniki i kiedy, w okcydentalistycznej,

go porównania warto odnotować, że w Bibliotece Muzeum Sportu w Warszawie znajduje się ponad dwieście książek polskich i zagranicznych wydanych w ciągu XIX w. Por. B. Mikocka, *Starodruki w zbiorach Biblioteki Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie*, „Sport Wyczynowy” 2009, 3 (531), s. 161. Patrz też: H. Jeznak, B. Mikocka, *Najstarsze książki w zbiorach biblioteki MSiT w Warszawie*, Warszawa 2009. Kryteria doboru wykorzystanej w tym artykule literatury wymagałaby osobnego szczegółowego wyjaśnienia, które i tak skończyłyby się pointą, że rzecz dotyczy nie tylko historiografii, ale generalnie piśmiennictwa, w którym (zwłaszcza z okresu staropolskiego) pojawiała się dygresyjna choćby refleksja na temat agonów greckich lub rzymskich widowisk.

⁸ Co jedynie sygnalizuje, że ten dualizm bynajmniej nie opiera się na regułach rywalizacji i współzawodnictwa.

⁹ K. Hądzelek, *Wychowanie fizyczne i sport w starożytności. Przegląd piśmiennictwa polskiego*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1966, 10, 1, s. 139–144; H. Laskiewicz, *Spis lektur do konwersatorium z historii kultury fizycznej*, Szczecin 1991, s. 13–16; E. Wipszycka, *Bibliografia*, [w:] E. Wipszycka, J. Kolendo, J. Zabłocka (red.), *Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu*, t. 2, Warszawa 1986, s. 75–294 (zwłaszcza s. 76–79, 115–121); A. Dudziak, *Sport – od historii rywalizacji po współczesne problem (publikacje z lat 1980–1996)*, „Przewodnik Bibliograficzno-Metodyczny” 2004, 37, 4, s. 26–34; I. Błaszczuk, A. Ossowska, V. Rączewska, *Historia wychowania rodzinnego i kształcenia w starożytności: przewodnik bibliograficzny*, Bydgoszcz 1997, s. 174–185. Drobne uwagi wartościujące stan badań w tym zakresie poczynił K. Hądzelek, *Stan, potrzeby i kierunki badań nad historią kultury fizycznej w Polsce*, cz. 1, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1977, 21, 1, s. 111–116.

łacińskiej i z gruntu rzymskiej Polsce zdecydowały o tym, że wspomniane przez mnie dualizm/pluralizm badań przybrał inny jeszcze wymiar – gloryfikację helleńskich agonów i potępienie oraz pewną marginalizację sportu rzymskiego¹⁰. Choć nęcące i poniekąd właściwe jest, aby punktem odniesienia wartościowania rodzimego piśmiennictwa byli najlepsi, szczególnie nauka niemiecka i angielska, to, jak się wydaje, efekty takiej chłodnej ewaluacji pozbawione byłyby cech obiektywizmu. Warto bowiem docenić również polską specyfikę (potrzeby i możliwości czynienia racjonalnej refleksji nad antycznym sportem), a zwłaszcza tradycje, historyczne uwarunkowania, intelektualny klimat, w ramach których na przełomie oświeceniowych stuleci (XVIII/XIX) pojawiły się pierwsze polskie prace dotyczące tytułowych kwestii, publikacje wyrosłe, co istotne, na solidnych, dużo wcześniej ustanowionych podstawach. Wydaje się bowiem, że istniały bodaj dwa zasadnicze, rzecz można przedhistoriograficzne, okresy refleksji nad grecką agonistyką i widowiskami rzymskimi. Należy też zetrzeć się z po części pozbawionym racji sądem, że wśród filarów rozwoju polskiej kultury fizycznej nie warto eksponować doniosłej roli greckich i rzymskich *antiquitates*. W niemal symbolicznej roli owych fundamentów zwykle wymienia się, skądinąd słusznie, staropolskie tradycje rycersko-szlacheckiego wychowania, europejskie ruchy gimnastyczne oraz działalność rodzimego „Sokoła” opartą na modelu angielskiego wychowania¹¹. Tymczasem każdy z nich świadomie i z premedytacją osadzano w antyku...

Szukając właściwego tła, źródeł pierwszego ze wspomnianych etapów „sportowego” zainteresowania starożytnością, nie sposób pominąć krótkiej choćby prezentacji opinii polskich humanistów/antykwarystów, których refleksja nad rozmaitymi aspektami antyku rodziła się w dość ścisłym związku z osiągnięciami wczesnonowożytnych, a nawet wczesnooświeceniowych badaczy sta-

¹⁰ Dynamiczny rozwój światowej historiografii wychowania fizycznego i sportu w starożytności (*vide*: uznane zespoły, „szkoły” i instytucje badawcze, specjalistyczne periodyki wreszcie) przynosi doniosłe zmiany w postrzeganiu przedmiotu swych dociekań w kategoriach jakościowych. Spektrum tych osiągnięć jest imponujące pod wieloma względami, ale za najbardziej doniosły uznać można tzw. nurt demaskatorski, w ramach którego ciągle dokonuje się aktów obalania wielu mitów narosłych, przynajmniej od II poł. XIX w., wokół dość instrumentalnie traktowanych greckich agonów i rzymskich widowisk. Wyraźnie odchodzi się od idealizacji helleńskiej agonistyki i znajduje coraz więcej argumentów za przydawaniem widowiskom rzymskim miana sportu (łagodząc niekiedy wydzwięk tego pozornego często dysonansu poprzez określenie „sport rzymski”). Szerzej: D. Słapek, *Sport i widowiska świata antycznego*, Kraków – Warszawa 2011, s. 52–85. W polskim piśmiennictwie na ogół niezmiennie określenie „sport rzymski” jest traktowane ze sporą dozą wstrzemięźliwości, patrz: J. Łanowski, *Sport rzymski?*, „Antiquitas” 1988, 14, s. 153 i nn.

¹¹ Por. np. K. Hądzelek, *Wpływ tradycji na rozwój kultury fizycznej w Polsce*, [w:] B.J. Kunicki, B. Woltmann (red.), *Z dziejów kultury fizycznej. Księga dedykowana Profesorowi Jerzemu Gajowi z okazji 65 rocznicy urodzin*, Gorzów 1996, s. 53–57; J. Gaj, K. Hądzelek, *Dzieje kultury fizycznej w Polsce w XIX i XX wieku. Koncepcje, uwarunkowania i efekty instytucjonalnej działalności*, Poznań 1991, s. 13–19.

rożytności (XV–XVIII/XIX w.)¹². Niczym truizm wybrzmi opinia, że pełna atencji i zauroczenia klasyką i humanizmem epoka renesansu przyniosła pierwsze *quasi*-naukowe dysertacje poświęcone antycznej atletyce. Dzieła Mercurialisa i Fabera długo stanowiły raczej kompendium antycznej wiedzy na temat naturalnych metod leczenia chorób poprzez dietę, ćwiczenia fizyczne oraz higienę ciała, ale ten niezwykle istotny, praktyczny powód ich powstania nie przesądził o tym, że stały się one także europejską skarbnicą wiedzy na temat sportu antycznego. Istotne, że obaj autorzy nie wykreowali jeszcze daleko idącej antynomii między agonami greckimi a rzymskimi *ludi*, próbując przy tym względami praktycznymi racjonalizować godzenie chrześcijaństwa z ideą pogańskiej aktywności fizycznej¹³.

Ich traktaty nie były jedynymi, które dotyczyły antycznych igrzysk, a liczne inne powstały w XVI i w ciągu kolejnych stuleci. Kilka z nich zostało udokumentowanych przez ich reedycję w encyklopedycznych *Thesauri* Johanna Georga Graeviusa, Jacoba Gronoviusa, Alberta Hendrika Sallengre i Giovanniego Poleniego. Oba repozytoria, *Thesaurus antiquitatum Romanarum* oraz *Thesaurus Graecarum antiquitatum* oraz nieco późniejsze suplementy zostały ponownie wydane w Wenecji (1732–1737) w 33 tomach (w tej edycji m.in. uporządkowano je pod względem treści). W słowniku starożytności greckich znalazły się też inne dzieła dotyczące agonistyki greckiej, np. Petrusa Castellanusa, Dominicusa Aulisiusa, Octaviusa Falconeriusa, Johannes Mersiusa¹⁴. Zadziwiająco sporo

¹² Aż do połowy XX w. ich prace oceniano dość surowo, dopiero A. Momigliano, dostrzegł w nich sporo pozytywów zarówno w metodach pracy (zwłaszcza wykorzystaniu różnorodnych serii źródeł), jak i w wyznaczaniu pewnych kierunków badań podejmowanych ochoczo dopiero w XIX i XX w. A. Momigliano, *Ancient History and the Antiquarian*, „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes” 1950, 13, s. 285–315. Por. J. Kolendo, *Badania nad antiquitates w Polsce. Od J. Zamojskiego do St. Cybulskiego*, „Łacina w Polsce” 1995, 5–6, s. 11 i nn.; K. Pomian, *Zbieracze i osobliwości. Paryż, Wenecja XVI–XVIII wieku*, Warszawa 1996, s. 117 i nn., 162 i nn., 294 i nn.

¹³ Szerzej: N.G. Siraisi, *Medicine and the Renaissance World of Learning*, „Bulletin of the History of Medicine” 2004, 78, s. 1–36; N.G. Siraisi, *History, Antiquarianism and Medicine: the Case of Girolamo Mercuriale*, „Journal of the History of Ideas” 2003, 64, s. 231–255; R.A. Bernabeo, B.R. D’Este, *Attualità dell’opera di Gerolamo Mercuriale*, „Nuova Civiltà delle Macchine” 1994, 12, 2–3, s. 168–173; E. Ludwig, *Konstitution und Leibesübungen bei Hieronymus Mercurialis*, „Sudhoffs Archiv für Geschichte der Medizin” 1931, 24, s. 131–149; V. Nutton, *Les exercices et la santé: Hieronymus Mercurialis et la gymnastique médicale*, [w:] J. Céard, M.M. Fontaine, J.C. Margolin (red.), *Actes du XXX Colloque International de Tours, 1987*, Paris 1990, s. 259–308; N. Müller, *Der Humanist Petrus Faber – Ein unbekannter Sportschriftsteller des ausgehenden 16. Jahrhunderts*, [w:] S. Yaldai, T. Stemper, P. Wastl (red.), *Menschen im Sport. Geschichtliche, ethische, pädagogische, gesellschaftliche und gesundheitliche Aspekte*, Köln 1997, s. 39–51.

¹⁴ Szerzej R.G. Maber, *Publishing in the Republic of Letters: The Ménage-Grævius-Wetstein Correspondence 1679–1692*, Amsterdam – New York 2005; E. van Meerkerk, *Geletterde heren en libertijnse bibliofielen: het journalistieke netwerk van Albert-Henri de Sallengre, 1713–1717*, [w:] H. Bots, S. Levie (red.), *Periodieken en hun kringen: een verkenning van tijdschriften en*

spośród prac ze wspomnianych tezaurusów (aż 5) dotyczyło rzymskich amfiteatrów, co odzwierciedla symboliczną rolę Koloseum i innych zachowanych nie tylko na terenie Italii tego typu budowli¹⁵. Opublikowane po łacinie, znalazły uniwersalne w charakterze audytorium, bo ich wywodzący się z ówczesnych elit czytelnicy sięgali do nich po obu stronach Alp, obu brzegach Dunaju i Renu, w Polsce także¹⁶.

Należy zwrócić uwagę, że z perspektywy antykwarystów zajmowanie się igrzyskami antyku tylko w pewnym sensie było poznawaniem swego rodzaju *semioforów*¹⁷. Irracjonalności tych zainteresowań nie można fetyszyzować eksponując typową dla humanistów pogoń za tematyką jedynie ciekawą, oryginalną lub ich skłonność do retorycznych tylko popisów własnej erudycji i elokwencji. W odległej przeszłości poszukiwano wiedzy medycznej, ciągle aktualnych wartości (kult siły, odwaga, pogarda śmierci), wzorców wychowawczych, czy prak-

netwerken in de laatste drie eeuwen, Nijmegen 2006, s. 65–82; A. Cavallari-Murat, *Giovanni Poleni e la costruzione architettonica*, [w:] *Giovanni Poleni (1683–1761) nel bicentenario della morte*, „Atti e memorie, lettere ed arti Accademia patavina di scienze”, t. 74, Padova 1963, s. 55–94. Inne dotyczące agonistyki greckiej pomieszczone w tezaurusach to np. dzieła Petrusa Castellanusa, Dominicusa Aulisiusa, Octaviusa Falconeriusa, Johanna Mersiusa. Szeroko omówiono je w pracy C. Bascetta (red.), *Sport e giuochi, trattati e scritti dal XV al XVIII secolo*, t. 1–2, Milano 1978, ss. 806.

¹⁵ Nie sposób pominąć dzieł wybitnego erudyty i humanisty Justusa Lipsiusa (1574–1606), poświęconych zrazu amfiteatrom (*De amphitheatris quae extra Romam libellus*) i wreszcie samym igrzyskom gladiatorским, *Saturnalia sermonum libri duo, qui de gladiatoribus* (Antwerpia 1582). Por. K. Enenkel, *Justus Lipsius Saturnalia Sermonum libri duo*, [w:] K. Enenkel, C.L. Heesakkers (red.), *Lipsius en Leuven*, Voorthuizen 1997, s. 84–88; tenże, *Strange and Bewildering Antiquity: Lipsius' Dialogue Saturnales Sermones on Gladiatorial Games (1582)*, [w:] K.A.E. Enenkel, J.L. De Jong, J. De Landtsheer (red.), *Recreating Ancient History. Episodes from the Greek and Roman Past in the Art and Literature of the Early Modern Period*, Boston – Leiden 2002, s. 75–99. W okresie od 1607 do 1737 r. Lipsius znalazł w tym temacie przynajmniej czterech naśladowców.

¹⁶ Kryterium naukowości nie było priorytetowe dla żadnego z wymienionych twórców tezaurusów w doborze dostępnych im tekstów. Intencją było zgromadzenie istniejącego wówczas materiału w całej jego złożoności. Por. G. Heres, *Archäologie im 17. Jahrhundert*, [w:] M. Kunze (red.), *Archäologie zur Zeit Winckelmanns. Eine Aufsatzsammlung*, Stendal 1975, s. 9–39; H. Sichtermann, *Kulturgeschichte der klassischen Archäologie*, München 1996. Tematyka „rzymska” przejawiała się w *thesauri* również w pracach dotyczących igrzysk publicznych oraz term, zwłaszcza ich zdrowotnych aspektów. Patrz: J.-L. Ferrary, *Onofrio Panvinio et les antiquités romaines*, Rome 1996, passim; A. Zumkeller: s.v. *Panvinio*, [w:] *Biographisch-bibliographisches Kirchenlexikon*, t. 6, 1993, szp. 1486–1489; E. Lurin, *Les restitutions de scènes antiques: Onofrio Panvinio iconographe et inventeur d'images*, [w:] M. Hochmann, J. Koring, Ph. Morel (red.), *Programme et invention dans l'art de la Renaissance*, actes du colloque de la Villa Médicis (Rome 2005), Rome 2007, s. 153–173. L. Dulieu, *Laurent Joubert, chancelier de Montpellier*, „Bibliothèque d'Humanisme et Renaissance” 1969, 31, s. 139–167.

¹⁷ K. Pomian, dz. cyt., s. 44, użył tej nazwy na określenie przedmiotów pozbawionych wszelkich walorów użyteczności, obrosłych jednak pewną symboliką, na trwale związanym z nimi znaczeniem, rzeczy, które żyją oglądane, nie zaś wykorzystywane.

tycznych wskazówek natury militarnej (techniki walki). Warto jednak pamiętać, że utylitarne walory wyniesionej z nich wiedzy można również odnajdywać w charakterze epoki, jej widowiskowości, w rozbudowanym ceremoniale uroczystości publicznych, praktykowaniu w ich obrębie zwyczajów opartych na rywalizacji i współzawodnictwie, wreszcie, w przekonaniu, że życie jest igrzyskiem, grą, widowiskiem lub teatrem¹⁸. W tym względzie epoka wczesnonowoczesna łączyła się do doskonałe rozpoznanych *in situ* wzorców rzymskich (zacierając przy tym niekiedy ostrość różnic między wizją chrześcijańskiego i pogańskiego Rzymu), niż do w pełni odkrytego (niemal w dosłownym, bo archeologicznym sensie tego słowa) grubo później modelu greckiego¹⁹.

Choć w kręgu polskich humanistów nie pojawił się nikt na miarę Mercurialisa, Fabera czy Lipsjusza i trudno poszukiwać bezpośredniego polskiego echa ich i im podobnych dzieł, to nie sposób lekceważyć wymiernego znaczenia tego antykwarecznego tropu w poszukiwaniu genezy rodzimego piśmiennictwa dotyczącego „sportu antycznego”. Wszystkie najwyższej cenione europejskie stolice widowisk z wielu powszechnie znanych powodów nader często gościły Polaków, którzy nie tylko znajdowali się wśród widzów owych spektakularnych przedsięwzięć (parad, inscenizacji etc.), ale występowali nawet w roli ich organizatorów²⁰. Dokumentujące te polskie peregrynacje pamiętniki, przewodniki, diari-

¹⁸ O popularności tego rodzaju dzieł: H. Watanabe-O’Kelly, *From „Société de Plaisir” to „Schönes Neben-Werck” – the Changing Purpose of Court Festivals*, „German Life and Letters” 1992, 45, 3, s. 216–219.

¹⁹ Por. W. Weisbach, *Trionfi*, Berlin 1919, s. 10 i nn., 20–38; W. Körbs, *Vom Sinn der Leibesübungen zur Zeit der italienischen Renaissance*, Berlin 1938; S. Carandini, *Roma „Gran Teatro del Mondo”*. *Festa e società nell XVII secolo*, [w:] *Il Seicento. Documenti e interpretazioni*, BSA, „Ricerche di Storia dell’Arte”, 1/2, Roma 1976, s. 71–80; J. McClelland, *Un siècle de sport et de politique en Europe: 1469–1572*, [w:] A. Krüger, A. Teja (red.), *La Comune Eredità dello Sport in Europa*, Roma 1997, s. 21–25; M. Fagiolo (red.), *La festa a Roma dal Rinascimento al 1870*, Roma 1997. Dość powiedzieć, że w ciągu XVII w. w samym Rzymie (nazywanym Gran Teatro del Mondo, La città gioiosa) miało miejsce około 300 różnych znaczących widowisk wydawanych przez miejscową arystokrację, ambasadorów, posłów itp. Por. W. Körbs, dz. cyt.; J. McClelland, dz. cyt. Człowiek epoki baroku to niemal antyczny *homo ludens*, świadek ze starożytności rzymskiej wyniesionych spektakularnych pogrzebów, wesel, entrad, trionfi, legacji, beatyfikacji, kanonizacji, procesji. Por.: E. Burns, *Theatricality. A study of convention in the theatre and in social life*, London 1972. Z czasem w wystawności widowisk zaczęły Rzymowi dorównywać Florencja, Neapol, potem Wenecja i Drezno. Patrz: E. Magne, *Les fêtes en Europe au XVII siècle*, Paris 1934; E. Pilon, F. Saisset, *Les fêtes en Europe au XVIII siècle*, Saint-Gratien 1900; B.T. Mazzarotto, *Le feste veneziane: i giochi popolari, le cerimonie religiose e di governo*, Firenze 1961. Dwór Wettinów słynął nie tylko z batalistycznych inscenizacji (naumachii, turniejów hippicznych, polowań organizowanych choćby na wzór *venationes*), ale i budowli wznoszonych na ich potrzeby, a niemal identycznych z rzymskimi amfiteatrami. Por. H.J. Staszewski, *Polacy w XVIII-wiecznym Dreźnie*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1986, s. 51 i nn., 61 i nn., 77 i nn.

²⁰ Np. H. Osiecka-Samsonowicz, „*Festa fatta in Roma...*” *Rzymskie uroczystości na cześć polskich Wazów za panowania Władysława IV (1632–1648)*, „Biuletyn Historii Sztuki” 2006, 3–4,

sze i raptularze pełne są skojarzeń z amfiteatrem rzymskim, igrzyskami mitologicznymi i cyrkowymi. W niezwykle bogatej serii tych źródeł często pojawiają się charakterystyczne łacińskie terminy: *ludi publici*, *spectacula*, *naumachia*, *circus*, *amphitheatrum*, a ikona Rzymu, *Colosseum* nie tylko budziło podziw, ale wywoływało też wcale fachowe komentarze peregrynantów²¹. Wiele przemawia za tym, że źródłem tej wiedzy bywali, choć w trudnym do określenia stopniu, także zachodnioeuropejscy antykwarysty i ich skoncentrowane na określonej tematyce dzieła, które zresztą bywały obecne w zasobach magnackich i jezuickich bibliotek²². Edycje tłumaczeń źródeł, zwłaszcza greckich, ważnych dla problematyki antycznych igrzysk i widowisk pojawiły się znacznie później. Generalnie jednak, ich mocno rozproszony charakter sprawiał, że racjonalnie było sięgać do pełnych cytacji, ale przecież tematycznych kompilacji badaczy *antiquitates*²³. Ta łatwość poszukiwań jest jednak tylko dowodem pośrednim...

s. 7 i nn.; taż, *Polskie uroczystości w barokowym Rzymie, 1587–1696*, Warszawa 2012; A. Sajkowski, *Radziwiłłowska edukacja teatralna (dwa wieki doświadczeń i eksperymentów scenicznych)*, [w:] H. Dziechcińska (red.), *Publiczność teatralna w dawnej Polsce*, Warszawa – Łódź 1985, s. 153–155; A. Sajkowski, *Z teatralnych doświadczeń podróżników polskich do Włoch od XVI do XIX w.*, „Pamiętnik Teatralny” 1969, 18, 4, s. 487 i nn., 509–510; H.J. Staszewski, dz. cyt. O próbach wykorzystania tych doświadczeń w Polsce – H. Samsonowicz, *Augustyn Locci Starszy, architekt polskiego baroku*, [w:] *Między Padwą a Zamościem*, Warszawa 1993, s. 161–165; M. Brahmmer, *Powinowactwa polsko-włoskie. Z dziejów wzajemnych stosunków kulturalnych*, Warszawa 1980, s. 37, przytacza ciekawą opinię Ł. Górnickiego na temat szkodliwości takich importów.

²¹ Por. np. M. Wrześniak, *Koloseum. Od rzymskiego amfiteatru do chrześcijańskiej świątyni*, „Saeculum Christianum” 2000, 1, s. 199–219; A. Skolimowska, M. Kunicki-Goldfinger, *Łacina w polskojęzycznych diariuszach podróży*, [w:] J. Axer (red.), *Łacina jako język elit*, Warszawa 2004, s. 195–209. Patrz także: B. Biliński, *Figure e monumenti polacchi a Roma. Strenna di commiato*, Wrocław 1992, s. 33 i nn.; M. Borucki, *Polacy w Rzymie od czasów Mieszka I do Jana Pawła II*, Warszawa 1995, s. 81 i nn., 125 i nn., 158, 152; J. Okoń, *Rzym polskim piórem opisany. Antologia*, Kraków 1997, s. 39 i nn., 45 i nn., 56, 65 i nn., 106, 110 i nn., 118 i nn., 162 i nn., 194 i nn. Syntetycznie o wyjazdach Polaków do Italii: M. Wrześniak, *Włochy w relacjach polskich podróżników z XVI i XVII w.*, „Saeculum Christianum” 2005, 1, s. 147–173. Ogromną wartość ma praca zbiorowa pod red. D. Quirini-Popławskiej, *Viaggio in Italia e viaggio in Polonia*, Kraków 1994; generalnie literatura problemu jest ogromna!

²² W najstarszych źródłach pozwalających badać tę, zdaje się z potrzeb praktycznych wynikającą, obecność dzieł antykwarystów znaleźć można choćby traktat Carlo Fontany (1634–1714), *L'Anfiteatro Flavio*, z 1725 r. Pojawił się on w zbiorach Jana Klemensa Branickiego oraz S. Potockiego. Por. E. Skierkowska, *Księgozbiór z dziedziny sztuki Stanisława Kostki Potockiego na tle polskich bibliotek XVIII w.*, „Rocznik Historii Sztuki” 1981/1982, 13, s. 173, 184–185; taż, *Warsztat pracy St. Kostki Potockiego*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1992, 34, s. 189. W przypadku Potockiego powodem obecności też innych podobnych traktatów mogły być odkrycia w Pompejach z lat 1738–1748. W XVII w. dzieła Lipsjusza znalazły się choćby w księgozbiorach kolegiów jezuickich (por. np. K. Puchowski, *Edukacja historyczna w jezuickich kolegiach Rzeczypospolitej 1566–1773*, Gdańsk 1999, s. 97), choć nie były to jego traktaty o widowiskach rzymskich.

²³ W epoce saskiej źródłem wiedzy o zwłaszcza drezdeńskich widowiskach Wettinów bywały już, poza własnymi doświadczeniami wyniesionymi z podróży, inne nośniki informacji. K. Mali-

O ile jednak odnajdywanie oczywistych i licznych śladów zależności polskich humanistów od zachodnioeuropejskich antykwarystów w zakresie niekiedy daleko bardziej istotnym niż „sportowe antyczne reminiscencje” wydaje się sprawą niemal oczywistą²⁴, o tyle wpływy w tej szczegółowej materii pozostają ciągle *terra incognita* (nie tylko z tego powodu, że piśmiennictwo epoki nie znało przypisów, a jej piszący praw autorskich). W historiozoficznym dziele Szymona Starowolskiego (1588–1657) *O stosownym i skutecznym czytaniu dzieł historycznych* (Wenecja 1620 r.)²⁵ autor, znakomicie orientujący się w realiach antyku, deklaruje, że poważnie traktuje historię i nie szuka w niej „jedynie sposobu zabicia czasu, podobnie jak szukają go grający w kości lub piłkę”. Staropolskie pojmowanie *otium* (*cum dignitate*) mieściło się zatem raczej w sferze kultury duchowej niż aktywności fizycznej²⁶.

Wobec tego, tylko gwoli ilustracji problemu, który z całą pewnością wymaga osobnych szczegółowych badań²⁷, warto jednak posłużyć się kilkoma ledwie przykładami z masy tych, które dotyczą związków europejskich antykwarystów

szewski, *Barokowe „theatrum” życia dworskiego w świetle polskich gazet rękopiśmiennych (1670–1750)*, [w:] R. Ociecek, M. Barłowska (red.), *Sarmackie theatrum, cz. 2: Idee i rzeczywistość*, Katowice 2001, s. 190–199. Znany z organizacji widowisk w białostockiej rezydencji Jan Klemens Branicki trzykrotnie odwiedzał Drezno – patrz: E. Kowecka, *Dwór „najrzędniejszego w Polsce” magnata*, Warszawa 1991, s. 24 i nn. Por. U. Augustyniak, *Dwór i klientela Krzysztofa Radziwiłła*, Warszawa 2001.

²⁴ Problem posiada rozległą literaturę tyczącą np. Lipsjusza: J. Kolendo, *Badania nad antiquitates w Polsce...*, s. 16; S. Kot, *Stosunki Polaków z Uniwersytetem Lowańskim*, „*Minerwa Polska*” 1927, 1, s. 199–224; H. Barycz, *Spojrzenia w przeszłość polsko-włoską*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1965, s. 118, s. 306, 308; M. Wichowa, *Barokowe nagrobki Owidiusza w języku polskim*, [w:] J. Okoń, J. Starnawski (red.), *Antyk w Polsce, cz. 2: Studia*, Łódź 1998, s. 110; M. Wichowa, *Obraz Włoch w „Nowych Atenach” księdza B. Chmielowskiego. Źródła i wzory opisu*, [w:] J. Okoń (red.), *Włochy a Polska*, Łódź 1998, s. 120; D. Żołądź, *Ideale wychowawcze doby staropolskiej (stanowe modele edukacyjne XVI i XVII wieku)*, Warszawa – Poznań 1990, s. 146–148; A. Borowski, *Polska a Niderlandy. Związki i analogie kulturalne i literackie w dobie humanizmu, renesansu oraz baroku*, [w:] T. Michałowska, J. Ślaski (red.), *Literatura staropolska w kontekście europejskim. (Związki i analogie)*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1977, s. 233–252; U. Augustyniak, *Polska i łacińska terminologia ustrojowa w publicystyce politycznej epoki Wazów*, [w:] J. Axer (red.), *Łacina jako język elit*, s. 42–43. Patrz też: J. Wnęk, *Włoska oświata i myśl pedagogiczna w polskiej literaturze historyczno-pedagogicznej*, „*Italica Wratislaviensia*” 2015, 6, s. 253–284.

²⁵ Cyt. za tłum. T. Włodarczyka, w: Z. Ogonowski (oprac.), *Filozofia i myśl społeczna XVII w.*, cz. 2, Warszawa 1979, s. 54.

²⁶ B. Otwinowska, *Humanistyczna koncepcja „otium” w Polsce na tle tradycji europejskiej*, [w:] T. Michałowska, J. Ślaski (red.), *Studia porównawcze o literaturze staropolskiej*, Wrocław 1980, s. 178–186.

²⁷ Dostępny polskiemu czytelnikowi wybór tłumaczeń zachodnioeuropejskich i polskich antykwarystów parających się dziejami sportu i wychowania fizycznego ma wielce „coubertinowski” charakter i pokazuje głównie grecki filar kultury fizycznej. Patrz: W. Ferens, R. Wroczyński (oprac. i red.), *Rozwój kultury fizycznej w okresie odrodzenia i oświecenia*, Wrocław 1964, ss. 700 (tłumaczenia Mercurialisa, s. 3–33, 427–432).

z polskimi humanistami, więzi wykreowanych głównie w czasie niezwykle licznych zagranicznych studiów i naukowych peregrynacji polskich elit w obcych uniwersytetach²⁸. Oto np. Celio Calcagnini, znawca gier antycznych, przybył w 1518 r. nad Wisłę w orszaku Bony, a humanista Giovanni Casalius, badacz rzymskich term, korespondował z wybitnymi Polakami, służył Akademii Zamajskiej i poezje Szymonowica²⁹. Biskup Piotr Mieszkowski w I poł. XVII w. propagował poglądy Lipsjusza w sprawie turystyki, podróży, zwiedzania (*theatra, sepulcra*), bo stanowiło to wedle niego istotne uzupełnienie wiedzy ogólnej³⁰. Tematykę świąt greckich podejmował Joannes Jonstonus (1603–1675) w pracy *De festis Hebraeorum et Graecorum schediasma*. Na tyle jednak zdominowała go kwestia religii żydowskiej, że praktyki religijne Greków ograniczył jedynie do swego rodzaju wyliczenia, prezentując drobiazgowy spis świąt obchodzonych przez Hellenów ku czci poszczególnych bogów³¹. Generalnie, zdecydowanie uboższa refleksja nad Grecją została wyraźnie zdominowana przez staropolskich edukatorów, mentorów i pedagogów, którzy powielali lub inspirowali się szeroko znanym, bo już w początkach XVI w. przetłumaczonym na łacinę Pseudo-Plutarchowym traktatem *De liberis educandis*, długo traktując to dziełko jako zbiór pożytecznych w moralno-obywatelskim wychowaniu egzemplów³². Być może sytuacja ta spowodowała, że niekiedy greckie ideały wycho-

²⁸ J. Kolendo, *Badania nad antiquitates w Polsce...*, s. 16; S. Kot, dz. cyt., s. 199–224.

²⁹ Q. Breen, *Celio Calcagnini (1479–1541)*, „Church History” 1952, 21, 3, s. 225–238. Joannes Baptista Casalius (1578–1648), antykwariusz i badacz starożytności, autor *De thermis et balneis veterum tractatio*. O ich związkach z Polską, H. Barycz, *Spojrzenia w przeszłość polskowłoską*, s. 144; T. Ulewicz, *Związki kulturalno-literackie Polski z Włochami w wiekach średnich i renesansie. Ogólny szkic panoramiczny*, [w:] T. Michałowska, J. Ślaski (red.), *Literatura staropolska...*, s. 47; M. Szyrocki, *Z dziejów powiązań literackich polsko-niemieckich w okresie od średniowiecza do baroku*, [w:] T. Michałowska, J. Ślaski (red.), *Literatura staropolska...*, s. 205–206.

³⁰ Por. H. Dziechcińska, *Świat i człowiek w pamiętnikach trzech stuleci, XVI, XVII, XVIII*, Warszawa 2003, s. 41.

³¹ Jonston przywołuje po wielokroć Lipsjusza i Juliusa Cezara Bulengerusa, autora dzieła *De circo Romano, lvdisque circensibvs, ac circi & amphitheatri venatione z 1598*. Por. J. Jonston, *O stałości natury*, (tłum. M. Stokowska), Warszawa 1960, s. 89–98. Szerzej, D. Wierzbicka, *Jan Jonston jako znawca kultury antycznej na podstawie „De festis Hebraeorum et Graecorum” i „Naturae Constantia”*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej” 1978, ser. B, 28, s. 163–177; S. Szpilczyński, *Jan Jonston z Szamotuł. Tytaniczny trud barokowego erudyty w świetle wielkiej dydaktyki*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1976, 31, s. 223–230.

³² O skromniejszej roli autorów greckich i znaczeniu dzieła Pseudo-Plutarcha w wychowaniu epoki, np. B. Nadolski, *Autorowie greccy w szkole polskiej wiek XVI*, „Kwartalnik Klasyczny” 1931, 5, 2, s. 325–338; T. Bieńkowski, *Z badań nad recepcją literatury antycznej w Polsce w okresie odrodzenia*, „Odrodzenie i Reformacja” 1966, 11, s. 40, 46; tenże, *Antyk w literaturze i kulturze staropolskiej (1450–1750). Główne problemy i kierunki recepcji*, Wrocław – Warszawa 1976, s. 40, 48–50, 92, 111; J. Czerniatowicz, *Z dziejów grezystyki w Polsce w okresie odrodzenia*, Wrocław 1965, s. 14–19, 53, 116; D. Żołądź, *Ideały edukacyjne doby staropolskiej. Stanowe modele edukacyjne XVI i XVII w.*, Warszawa – Poznań 1990, s. 94, 125–142;

wawcze (*kalokagathia*) ilustrowano rzymskimi przykładami. Symptomatyczny wydaje się tu kazus Cezara, wyeksponowany u Stanisława Herakliusza Lubomirskiego (1683 r.): „który [Cezar – D.S.] płynąc w zbroi przez rzekę jedną ręką miecz, drugą książkę Homera [...] w zanadrze schował”³³.

Najbliższe igrzyskom, a jednocześnie najlepiej ilustrujące związki z antykwaryzmem zachodnioeuropejskim, wydaje się dzieło Stanisława Kobierzyckiego *De luxu Romanorum commentarius* (ed. Lovanium 1628). Egzemplifikując luksus i zbytek, autor często posługiwał się materia rzymskich widowisk wykazując sporą w tym zakresie wiedzę³⁴. Podobne, w charakterze przywołania, właściwie rady dla króla czynił Szymon Marycki, pisząc: „cnót nie dostarczają igrzyska gladiatorские, nie sale taneczne, nie gry hazardowe”. W wydanym w Krakowie w 1581 r. dziele Stanisława Sarnickiego *O triumfach i o tych rzeczach, które po zwycięstwie bywają*, w podrozdziale ósmym zatytułowanym *O owacie, o pogrzebie i o innym wyrządzaniu czci hetmanom zwycięzcom* mowa jest także o igrzyskach, ale bez wyraźnej nuty krytyki: „Igrzyska też rozmaite, a zwłaszcza gladiatorские przy pogrzebach sprawowali, jako Scypionowe ludi Nevendiales, przez ośm dni trwały a dziewiątego dopiero sam pogrzeb [...]”. Skoro bowiem w czasach Sarnickiego honorowano zwycięzców, to próżno było w tym względzie ganić ich ideowych antenatów... (tak rodziła się ambiwalencja wobec rzymskich igrzysk typowa i dla XIX w.). W wielu niepublikowanych dziełach Mikołaja Kazimierza Sarbiewskiego, co istotne, świat greckich agonów często miesza się z rzeczywistością rzymską³⁵.

K. Puchowski, dz. cyt., s. 28 i nn., 95; J. Budzyński, *Paideia humanistyczna, czyli wychowanie do kultury. Studium z dziejów klasycznej edukacji w gimnazjach XVI–XVIII wieku (na przykładzie Śląska)*, Częstochowa 2003; T. Bieńkowski, *Antyk w szkolnym dramacie pijarskim w Polsce*, „Meander” 1961, 16, 6, s. 313–315; tenże, *Niektóre zagadnienia recepcji antyku w okresie staropolskim*, „Meander” 1966, 21, 5, s. 183 i nn.; H. Dziechcińska, *Przeszłość i teraźniejszość w kulturze czasów saskich*, Warszawa 2007, s. 82–83. Konkurentem Plutarcha byli jednak i inni autorzy antyczni – M. Wichowa, *Eneida Wergiliusza źródłem pouczeń wychowawczych w staropolskich traktatach pedagogicznych*, [w:] J. Starnawski i in. (red.), *Antyk w Polsce*, cz. 1, Łódź 1992, s. 102.

³³ S.H. Lubomirski, *Rozmowy Artaksesa i Ewandra*, oprac. J. Dąbkowska-Kujko, Warszawa 2006, par. III, 13. Por. opis *agōnes* ilustrowany gonitwami zorganizowanym przez Romulusa obecny u B. Chmielowskiego, *Nowe Ateny*, oprac. J.M. Lipsy, Kraków 1968, s. 401. S.H. Lubomirski, dz. cyt., s. 465, uwagę o *olimpijskich zawodach* przejął od Horacego...

³⁴ Pełny tytuł – *De luxu Romanorum commentarius. In quo Romanarum opum ad miranda copia. Vestium splendor. Aedificiorum magnificentia. Conviviorum luxuriosi apparatus proponuntur*, II edycja 1655, u Graeviusa t. 7 z 1698, szp. 1259–1402. Autor (ok. 1600–1665) znany był w Polsce głównie z *Historii Władysława królewicza polskiego i szwedzkiego*, oprac. J. Byliński, W. Kaczorowski, Wrocław 2005, ss. 460. Nieco o jego biografii patrz: E. Sarnowska-Temeriusz, *M.K. Sarbiewski i problemy wiedzy o starożytności*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1969, s. 21, S. Kot, dz. cyt., s. 214–215; J. Kolendo, *Badania nad antiquitates w Polsce...*, s. 27 i nn.; tenże, *Badania nad antiquitates w Toruniu w XVII i połowie XVIII w.*, [w:] J. Axer (red.), *Studia Classica Thoruniensia IV. Tradycje antyczne w Polsce północnej*, Warszawa 2002, s. 33 i nn.

³⁵ Doskonałą wiedzę o gladiatorach potwierdza Sarbiewski we fragmencie *De poesi, sive Vergilius et Homerus* (I, 3, 8), w którym, co prawda dygresyjnie, nawiązuje do zabójstwa trybuna lu-

Lista dzieł polskich autorów wartych analizy pod kątem nie tylko ich zależności od zachodnioeuropejskich humanistów, ale generalnie rozpoznania stanu wiedzy rodzimych elit na temat greckich agonów i rzymskich widowisk, wydaje się znakomicie dłuższa i bynajmniej nie powinna ograniczać się do studiów nad dziełami Wojciecha Oczki i Sebastiana Petrycego³⁶. Nie należy też koncentrować się wyłącznie na wyrażnie na antyk ukierunkowanych badaczach/humanistach z XVI–XVIII/XIX w. Wskazane, aby w kręgu zainteresowań potencjalnych eksploratorów tego specyficznego przedmiotu recepcji znalazła się spora część ogromnej spuścizny pisarskiej okresu staropolskiego, zwłaszcza wspomnianych diariuszów podróży, przewodników, ale też wszelakich mów okolicznościowych, pamiętników, poezji, sztuk teatralnych³⁷, a nawet herbarzy³⁸.

dowego Klodiusza przez gladiatorские oddziały Milona. Na temat podobnych uwag o Sarbiewskim patrz: E. Sarnowska-Temeriusz, *Świat mitów i znaczeń. M.K. Sarbiewski i problemy wiedzy o starożytności*, Wrocław 1969, s. 18–20; 24–30; K. Stawecka, *M.K. Sarbiewski, prozaik i poeta*, Lublin 1989, s. 41 i nn.; B. Biliński, *M.K. Sarbiewski – piewca jeziora Bracciano*, [w:] T. Michałowska (red.), *Łacińska poezja w dawnej Polsce*, Warszawa 1995, s. 142 i nn.; J. Kolendo, *Badania nad antiquitates w Polsce...*, s. 28–30, 69, nota 37; J. Warszawski, „Dramat rzymski” *M.K. Sarbiewskiego Tj (1622–1625). Studium literacko-biograficzne*, Rzym 1984 (rzecz o wiedzy Sarbiewskiego o topografii pogańskiego Rzymu); A.W. Mikołajczak, *Antyk w poezji M.K. Sarbiewskiego*, Poznań 1994, s. 116 i nn.; J. Okoń, *M.K. Sarbiewski wobec baroku rzymskiego*, [w:] J. Okoń (red.), *Włochy a Polska – wzajemne spojrzenia*, Łódź 1998, s. 74 i nn.

³⁶ Książki H. Barycza, *Sebastian Petrycy, uczonej doby Odrodzenia*, Wrocław 1957, oraz S. Szpilczyńskiego, *Doktor Sebastian Petrycy z Pilzna (1554–1626)*, Warszawa 1961, nie były naturalnie publikacjami z nurtu *sport studies*. Natomiast z tej grupy prac odnośnie do Oczki patrz: H. Kowalenko, *Ruch jako element leczniczy w świetle poglądów Wojciecha Oczki*, „Roczniki Naukowe WSWF w Poznaniu” 1971, 19, s. 93–104; E. Kałamačka, „Twoje zdrowie, w Twoich rękach” w *poglądach W. Oczko i L. Lafontaine’a*, [w:] T. Jurek, K. Obodyński, S. Zaborniak (red.), *Szkice i studia z dziejów kultury fizycznej*, Rzeszów 2007, s. 375–380.

³⁷ To przebogata pod względem formy, treści i poziomu materia źródłowa. Np. J. Tazbir, *Silva rerum historicarum*, Warszawa 2002, s. 12–15; B. Bieńkowska, *Staropolski świat książek*, Wrocław 1976, s. 19 i nn.; H. Dziechcińska, *Pamiętniki czasów saskich*, Bydgoszcz 1999, s. 126–130; M. Kaczmarek, *Specyfika peregrynacji wśród staropolskich form pamiętnikarskich w XVI w.*, [w:] W. Dworzaczek, *Mumera Litteraria. Księga ku czci R. Pollaka*, Poznań 1962, passim; T. Bieńkowski, *Motywy antyczne i ich funkcja w jezuickim dramacie szkolnym*, „Meander” 1961, 16, 1, s. 26–28. Poniżej przykładowa literatura ze wskazanymi „widowiskowymi” kazusami: *Medytacje Janicjusza*, tłum. Z. Kubiak, Warszawa 1993, s. 169–170; A. Budzisz, *Epigramat łaciński w Polsce w I poł. XVI w. Studium analityczne*, Lublin 1988, s. 51, 100 i nn.; J. Budzyński, dz. cyt., s. 429; J. Niedźwiedz, *Nieśmiertelne teatru sławy. Teoria i praktyka twórczości panegyrycznej na Litwie w XVII–XVIII w.*, Kraków 2003, s. 91 i nn., 112, 138 i nn., 145, 172, 234–235, 268; *Jasia Ługowskiego podróże do szkół w cudzych krajach, 1639–1643*, oprac. K. Muszyńska, Warszawa 1974, s. 23, 283; Ł. Kurdybacha, *Pedagogika szlachecka XVI i XVII wieku w świetle instrukcji rodzicielskich*, [w:] tegoż, *Pisma wybrane*, t. 3, Warszawa 1976, s. 33–56; J. Nowak-Dłużewski, *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Zygmunt III*, Warszawa 1971, s. 5–6, 140.

³⁸ Inspiracji co do szczegółowej lektury poszukiwać można np. w pracy: H. Barycz, *Szlakami dziejopisarstwa staropolskiego. Studia nad historiografią wieków XVI–XVIII*, Wrocław – Warszawa 1981, ss. 308, dla okresu późniejszego zaś u A.F. Grabskiego, *Mysł historyczna polskie-*

Wydaje się, choć to tylko hipoteza, iż taka egzegeza może służyć racjonalizacji zupełnie oryginalnych pokładów obyczajowości polskiej, inspirowanych najpewniej starorzyskimi fascynacjami polskiej magnaterii. Dość jaskrawy kazus naśladownictwa prawdopodobnie rzymskich *ludi* dotyczy choćby Radziwiłłów – na zamku bialskim w 1678 r. zorganizowali oni serię imprez, wśród których znalazły się, rodem z amfiteatru, walki byka z niedźwiedziem, niedźwiedzia z koniem i wilka z dzikiem (gdzie indziej był to tylko pokaz oswojonych zwierząt). Jan Zamoyski w 1583 r., w czasie swego wesela, zorganizował parateatralne pokazy wojska prezentującego się najpewniej w zbrojach... rzymskich legionistów. W Krakowie, po zwycięstwie pod Kłuszynem w 1610 r., prawdopodobnie urządzono widowisko odtwarzające realia oblężenia i poddania Smoleńska. Po wiktorii wiedeńskiej, w Gdańsku wystawiono widowisko szturm wojsk Sobieskiego na obóz turecki i nie była to jedyna batalistyczna inscenizacja tego czasu. Nawet jeśli bezpośrednich wzorców tych widowisk doszukiwać się w ówczesnej Italii, to pośrednio nawiązywać one musiały do rzymskich *spectacula*³⁹. To, co oglądano w renesansowym Rzymie, nie mogło mieć chyba żadnych innych niż starorzyskie korzenie... Poza wieloma detalami do tego przekonywującymi, istotny jest kontekst tych widowisk – są udziałem elit i towarzyszą najczęściej triumfom lub pogrzebom, służą autoprezentacji, manifestacji, heroizacji pozycji edytorów, co wydaje się typowo rzymskim anturazem. Nie bez kozery zatem w projekcie scenografii pogrzebu Władysława IV pojawiło się Koloseum!⁴⁰ Znamca epoki i jej obyczajów, Zbigniew Kuchowicz (wielu innych

go oświecenia, Warszawa 1976, ss. 470. Wydaje się, że w polskich herbarzach z okresu XVII – poł. XIX w. znaleźć można sporo inspiracji wyniesionych ze wspomnianych wyżej tezaurusów. Okazywały się one niezbędne w ukazaniu genetycznych związków polskich rodów szlacheckich z opowieściami o męczeństwie pierwszych chrześcijan w antycznych amfiteatrach. W tej wizji przodkowie wielu wielkich polskich rodów bez żadnej anatemy mieli mężnie zabijać dzikie bestie na rzymskich arenach. Tak rodziła się tożsamość początków narodu polskiego i chrześcijaństwa, idea ważna też u polskich romantyków. Por. M. Cetwiński, „*Quo vadis?*” a staropolskie herbarze, [w:] J. Axer, M. Bokszczanin (red.), *Z Rzymu do Rzymu*, Warszawa 2002, s. 131–139.

³⁹ O rzymskich pierwowzorach takich widowisk patrz, D. Słapek, *Sport i widowiska...*, s. 435–436, 703–710.

⁴⁰ Inwencja Radziwiłłów nie była z pewnością formą nawiązania do rzymskich sposobów karania przestępców, a rodzajem, podobnie jak wspomniane inne przypadki, widowiska, w którym nie ginęli ludzie. Por. M. Klementowski, *Zaostrzenie kar śmierci z udziałem zwierząt w średnio-wiecznych i wczesno nowożytnych państwach europejskich*, „Rejent” 2005, 15, 3, s. 151–155; K. Sójka-Zielińska, *Drogi i bezdroża prawa. Szkice z dziejów kultury prawnej Europy*, Wrocław – Warszawa – Kraków 2000, s. 72. Trudno te publiczne pokazy traktować w kategoriach aberracji, por. J. Tazbir, *Staropolskie dewiacje obyczajowe*, „Przegląd Humanistyczny” 1985, 29, 7/8, s. 1–13. Nielatwo też zaakceptować opinię J.A. Chrościckiego, *Pompa funebris. Z dziejów kultury staropolskiej*, Warszawa 1974, s. 84–85, że np. staropolskie igrzyska pogrzebowe mogły być powrotem do słowiańskiego obyczaju tryzny – zapasów, gonitw i wesołej zabawy towarzyszących uroczystościom funeralnym. *A propos Italii* patrz noty 19 i 20. Inne liczne, charakterystyczne przykłady potencjalnego naśladownictwa zwyczajów rzymskich w Polsce od

także nie stara się wyjaśnić genezy i inspiracji tych już nie wydarzeń, a raczej zjawiska), wobec powyżej jedynie zilustrowanej materii zdecydował się tylko na następującą opinię:

Dla człowieka antycznego Rzymu „normalnymi” rozrywkami były np. walki gladiatorów, rozszarpywanie ludzi przez dzikie zwierzęta na arenach... Budzące dziś szok sceny towarzyszyły rzekomo pogodnym, hołdującym humanizmowi czasom odrodzenia...⁴¹

W charakterze roboczej tylko hipotezy zakładać można, że wydarzenia te były przejawem manifestowania swej pozycji, swego rodzaju heroizacji i ukazywania archetypu zachowania władcy, a przede wszystkim kulturowania podobnej jak w ówczesnej Europie idei życia jako igrzyska (na długo przed tym, gdy w Kaliszu w 1740 r. ukazał się traktat P. Kwiatkowskiego *Theatrum życia ludzkiego*⁴²). Zdaje się, iż serce tego teatru było w starożytnym Rzymie. Przed pewną reasumpcją warto bowiem przytoczyć opinię wybitnego znawcy polskiego zauroczenia antycznym Rzymem, Jerzego Axera, który jednoznacznie stwierdził, że w Rzeczypospolitej „niepodzielnie rządziła łacińska kultura i rzymska semiotyka zachowań, łacińskie słowo i rzymska poza”. Idąc za tytułem jednej z publikacji warszawskiego filologa, powiedzieć można, że *latinitas* to immanentny składnik polskiej tożsamości narodowej⁴³. Miało to, jak można sądzić, kolosalne znaczenie dla charakteru recypowania i postrzegania greckiej agonistyki i rzymskich igrzysk w zasadzie do początku XIX w.

XVI do XVIII w. patrz np.: M. Rożek, *Polskie koronacje i korony*, Kraków 1987, s. 61, 67–69; tenże, *Uroczystości w barokowym Krakowie*, Kraków 1976, s. 35, 176 i nn.; J. Kowalczyk, *W kręgu kultury dworu Jana Zamoyskiego*, Lublin 1980, s. 53–58, 132; tenże, *Zbiory artystyczne Jana Zamoyskiego*, [w:] M. Rożek (red.), *Z dziejów kolekcjonerstwa na Lubelszczyźnie*, Lublin 1989, s. 18; tenże, *Triumf i sława wojenna „all’antica” w Polsce w XVII w.*, [w:] T.S. Jaroszewski (red.), *Renesans. Sztuka i ideologia*, Warszawa 1976, s. 293–296, 324–326; E. Kowecka, dz.cyt., s. 253; M. Bogucka, *Staropolskie obyczaje w XVI–XVII w.*, Warszawa 1995, s. 151, 115–163, 167, 211–212. Szczegółnej uwadze polecić też można zaskakująco „rzymskie” przedstawienia teatralne. Por. B. Król-Kaczmarek, *Teatr dawnej Polski. Budynek, dekoracje, kostiumy*, Warszawa 1971, s. 27–28; J. Kadulska, *Publiczność szkolnego teatru jezuickiego w XVIII w. W kręgu reguł, norm i praktyki*, [w:] H. Dziechcińska (red.), *Publiczność literacka i teatralna w dawnej Polsce*, Warszawa – Łódź 1985, s. 114; J. Okoń, *Na scenach jezuickich w dawnej Polsce*, Warszawa 1997, s. 113, 121–134, 154, 173–184, 199–200; J. Lipiński, *Sztuka aktorska w Polsce 1500–1633*, Warszawa 1974, s. 74–87, 144–150, 336–346.

⁴¹ Cyt. za Z. Kuchowicz, *Człowiek polskiego baroku*, Łódź 1992, s. 186.

⁴² Szerzej o zagadnieniu w tradycji polskiej: *Helikon sarmacki. Wątki i tematy polskiej poezji barokowej*, oprac. A. Vincenz, M. Malicki, Wrocław – Warszawa – Kraków 1989, s. 282–283; Z. Kuchowicz, dz. cyt., s. 237 i nn.; A. Gieysztor, *Spektakl i liturgia – polska koronacja królewska*, [w:] B. Geremek (red.), *Kultura elitarna a kultura masowa w Polsce późnego średniowiecza*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1978, s. 9–23; M. Bogucka, dz. cyt., s. 55 i nn., 82.

⁴³ J. Axer, *Orka na ugorze. Filhellenizm wobec tradycji łacińskiej orientacji kultury polskiej*, [w:] M. Borowska i in. (red.), *Filhellenizm w Polsce. Rekonesans*, Warszawa 2007, s. 39. Por. tenże, „*Latinitas*” jako składnik polskiej tożsamości narodowej, [w:] tegoż, *Tradycja antyczna w kulturze europejskiej – perspektywa polska*, Warszawa 1995, s. 71 i nn.

Oczywiście, w obu tych obszarach nikt wówczas nie prowadził pogłębionych, źródłowych studiów na miarę zachodnioeuropejskiej antykwarystyki. Wiedzę w tym zakresie czerpano zatem najpewniej z dostępnych na różne sposoby dzieł humanistów. Rzeczywistość helleńska budziła zainteresowanie relatywnie rzadko⁴⁴, bo inspirowały je niemal wyłącznie poszukiwania w – znanych z tłumaczonych na łacinę Plutarchowych biografii – uniwersalnych wzorców wychowania⁴⁵. Ten rodzaj recepcji był jakby ukierunkowany *na przyszłość* i poza operowaniem określonymi modelami nie wymagał też szczególnej egzegezy. Helleńskie wychowanie stawało się tylko pewną ideą, podniętą, inspiracją, pomysłem, co nie determinowało pogłębionych badań i dawało pewną swobodę w operowaniu określonym stereotypem⁴⁶. Słabość tego helleńskiego echa w epoce staropolskiej (w której Olimpia w istocie była klasycznym semioforem) pośrednio potwierdza powszechny dzisiaj zachwyty nad traktatem Jędrzeja Śniadeckiego *O fizycznym wychowaniu dzieci* (dopiero! z 1805 roku), jako dziele ze wszech miar przełomowym dla w miarę pełnego odkrycia i uwagi wobec tradycji greckiej⁴⁷.

⁴⁴ Od poł. XV w. Grecja straciła swą ciągłość z antycznymi korzeniami i zerwała kontakty z Zachodem. Por. W. Gorzycki, *Walka Grecji o niepodległość w wieku XIX*, Warszawa 1922, s. 13; P. Kordos, *Przejazdem po Grecji. Polscy podróżnicy w Grecji w XIX i XX w.*, [w:] M. Kalinowska, M. Borowska i in. (red.), *Filhellenizm w Polsce...*, s. 309–315. Swoje zrobiły ogłaszane wcześniej łacińskie przekłady autorów greckich, bo laicy poprzestawali na znajomości łaciny, T. Sinko, *Hellenizm Juliusza Słowackiego*, Kraków 1909, s. 6.

⁴⁵ Jeszcze w oświeconym sarmatyzmie uwagi na temat greckich agonów, igrzysk olimpijskich mieściły się gdzieś w sferze mitu, bo rozważano przede wszystkim ich archaiczno-mityczne początki. Kazusy wcześniejsze – np. Kochanowski, *Elegia 2*, II, 6 (mit o Hippodamei). Potem patrz np. S.H. Lubomirski, dz. cyt., s. 465; Ł. Górnicki, *Dworzanin polski*, II, oprac. R. Pollak, Wrocław 2004, s. 299–300. Podobnie o mitycznej genezie Olimpiów – B. Chmielowski, dz. cyt., s. 64, 205, 220. O charakterze tej pierwszej polskiej encyklopedii w kontekście obecnego w niej obrazu antyku: M. Wichowa, *Obraz Włoch...*, s.73 i nn., 112.

⁴⁶ Pewien wyjątek stanowiła poniekąd literatura medyczna, por. nota nr 36.

⁴⁷ Autor doczekał się kilku biografii, a jego dzieło bodaj dziesięciu egzegez poczynionych w ramach *sport studies*: M. Bukowiec, *Jędrzeja Śniadeckiego „O fizycznym wychowaniu dzieci” – recepcja i znaczenie*, „Kultura Fizyczna” 2005, 9–10, s. 1–4; M. Demel, *Komentarze do rozprawy Jędrzeja Śniadeckiego o fizycznym wychowaniu dzieci*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1989, 3, s. 3–29; T. Frołowicz (red.), *Jędrzej Śniadecki o fizycznym wychowaniu dzieci – 200 lat później*, Gdańsk 2005; H. Grabowski, *Zagadnienia pedeutologiczne w traktacie Jędrzeja Śniadeckiego „O fizycznym wychowaniu dzieci”*, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne” 2006, 6–7, s. 4–6; J. Kopczyńska-Sikorska, *Jędrzej Śniadecki – wielki zapomniany. Prekursor polskiej auksoologii edukacyjnej*, „Kultura Fizyczna” 2003, 3–4, s. 1–2; W. Osiński, *Problemy auksologiczne w rozprawie Jędrzeja Śniadeckiego „O fizycznym wychowaniu dzieci”*, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne” 2006, 5, s. 5–10; P. Łapiński, *Funkcja integracyjna wychowania fizycznego jako współcześnie przydatna spuścizna po Jędrzeju Śniadeckim*, „Kultura Fizyczna” 2006, 7–8, s. 12–15; T. Maszczak, *Jędrzej Śniadecki jako prekursor wychowania fizycznego specjalnego*, „Kultura Fizyczna” 2006, 5–6, s. 7–9; A. Ziółkowski, T. Frołowicz, *Polska koncepcja wychowania fizycznego wg Jędrzeja Śniadeckiego*, „Lider” 2001, 10, s. 4–7; K. Zuchoła, *Co nam dał Jędrzej Śniadecki?*, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne” 2005, 10, s. 8–10. Nikt nie oceniał natomiast jego wizji starożytności...

Potrzeba sięgania do rzeczywistości rzymskiej brała się natomiast przede wszystkim z naturalnej, głębokiej fascynacji epoką i z łatwości jej poznawania. W odniesieniu do widowisk nie była ona jednak całkowicie bezinteresowna i bezkrytyczna. W praktyce wskazywała modele umożliwiające realizowanie idei życia jako igrzyska, zabawy oraz manifestowania swego bogactwa i pozycji – legitymizowanych przez starożytność – naśladowanych wzorców. W piśmiennictwie stanowiła często kostium dla polskich spraw. *De luxu Romanorum* Kobierzyckiego potępia wszak polski zbytek i umiłowanie luksusu, a lakonicznie przywołany Szymon Marycki nie czynił nic innego, jak przestrzegał władcę przed polityką *panem et circenses*⁴⁸. Wydaje się zatem, że najważniejszy nurt polskiego zainteresowania igrzyskami rzymskimi w epoce staropolskiej, co wielce symptomatyczne, dotyczył ich różnorodnych związków z polityką. Postrzegano je także jako charakterystyczny rytuał i rzymski zwyczaj, integralną część zawsze wartą refleksji rzymskiej historii⁴⁹. Nie mieszczono ich w sferze agonu, rywalizacji, wzorców wychowania – i stąd nie mogły stanowić opozycji względem rzeczywistości greckiej. Nikt ich jednoznacznie nie potępiał⁵⁰, a tym bardziej nie marginalizował.

Dopiero neohellenizm ze swoim uwielbieniem antyku greckiego⁵¹ stopniowo dokonywał rozdarcia dwu warstw podobnej z naszej perspektywy rzeczywistości. W Polsce był to jednak proces dość złożony. Wstrzemięźliwość Komisji Edukacji Narodowej wobec nauczania greki w szkołach średnich nie zahamowała jednak powrotu klasyki do uniwersytetów. W tym względzie klasycyzm, duch idei oświeceniowych, nie kłóciły się z ideowym nośnikiem neohellenizmu, za jaki począł uchodzić rodzący się romantyzm⁵². Zainteresowanie antykiem działało

⁴⁸ J. Kolendo, *Badania nad „antiquitates” w Polsce...*, s. 34–35.

⁴⁹ Przekonują do tego późne dla omawianej epoki, ale ciągle antykwaryczne w charakterze, prace typu: *Zwyczaj starożytnych Rzymian tak w sprawowaniu rzeczypospolitej jako też w potocznych czynach y obrządkach bałwochwalczych używane*, Wilno 1774, s. 100–106; *O obyczajach y zwyczajach ludu rzymskiego*, Chełmno 1770. To drugie, dwutomowe dzieło było tłumaczeniem ks. kan. Pobłockiego pracy wydanej w języku francuskim.

⁵⁰ W obu wyżej przywołanych pracach igrzyska greckie („gymniczne”, „nagie”) były kontynuowane w Rzymie jako jedna z form ówczesnych widowisk. Por. D. Dudek, *Pojęcie gimnastyki w polskiej tradycji terminologicznej*, online: http://wtir.awf.krakow.pl/pdf/rozne/publik_pracownikow/dobieslaw_dudek/pojecie_kultury_fiz.pdf, online [dostęp: 5.08.2017], s. 3–4. Ich rozdziałania nie dokonuje też Górnicki, którego poniższe uwagi są nowożytną ilustracją polityki *panem et circenses*: „A iż więc miłujemy te ludzkie, którzy bywają przyczyna naszej pociechy, przeto owi królowie pogańscy starzy, owi Rzymianie sławni, owi Grekowie mądrzy jednając sobie u pospółstwa miłość, budowali wielkie teatra i inne silnym kosztem miejsca, na których gry rozmaite, komedye, tragedye, tańce, zawody końskie, wyścigania na wozach, chodzenie za pasy, turnieje, gonitwy, bitwy pojedyńkiem, żwirzeta rozmaite a niesłychane – wszem wobec ludziom takowej pociesze i napasieniem oczu pokazowali”. Cyt. za Ł. Górnicki, dz. cyt., s. 204–205, patrz też: s. 461 i nn.

⁵¹ Szerzej: E. Konstantinou (red.), *Die Rezeption der Antike und der europäische Philhellenismus*, Frankfurt – Berlin – New York – Wien 1998, passim.

⁵² M. Plezia, *Z dziejów filologii klasycznej w Polsce*, Warszawa 1993, s. 18, 88, 112. Akceptacji neohellenizmu sprzyjał upadek Rzeczypospolitej i kres mitu *res publica* oraz *libertas*. Coraz

się zatem w tyglu różnego rodzaju prądów ideowych, artystycznych i wychowawczych, z pewnością niejednorodnych, jeśli chodzi o ich stosunek do spuścizny tej odległej epoki. Wydaje się, że to właśnie w tym szerokim kontekście należy nastrzeżenie starożytności w dziele Śniadeckiego. Jest ono przynajmniej eklektyczne, bo sięga myśli oświeceniowej i w pewnym sensie jest też pokłosiem neohellenizmu. Ten ostatni, pełen zachwytu nad centralną dla niego postacią marmurowego, doskonałego herosa, przyniósł polskim elitom zrazu autorskie tłumaczenie wielkiego, wpływającego ze studiów nad Platonem dzieła Winckelmana (1763 r.) pióra Stanisława Kostki Potockiego (*O sztuce u dawnych czyli Winkelman Polski z 1815 r.*)⁵³. Europa zachwycała się także dziełem Jean-Jacques'a Barthélemy'ego. W jego „romansie archeologicznym”, *Le Voyage du jeune Anacharsis en Grèce* z 1788 r., wnuk tytułowego Anacharsisa podziwiał wszak igrzyska olimpijskie. Twierdzi się, że powieść ta uczyniła dla popularyzacji kultury Hellenów więcej niż kilkanaście tomów syntezy jej dziejów autorstwa Gronoviusa⁵⁴. Walory opartego na wzorcach antycznych wychowania podkreślała rodzima prasa oświeceniowa, na łamach której w latach 70. i 80. XVIII w. pojawiały się artykuły (głównie tłumaczenia) propagujące choćby idee umiaru w rozrywkach⁵⁵. Właściwszym nośnikiem wiedzy o ciągle mitycznych igrzyskach greckich mogły być również słowniki mitologiczne, np. Alojzego Osień-

częściej też dostrzegano paralelną losów Polski ze skomplikowanymi nowożytnymi dziejami Grecji. Szerzej – J. Axer, *Orka na ugorze...*, s. 39–45; M. Kalinowska, *Grecja romantyków. Studia nad obrazem Grecji w literaturze romantycznej*, Toruń 1994, s. 106–110.

⁵³ Sam Winckelmann marzył o wykopaliskach w Olimpii – por. E. Bulanda, *Archeologia klasyczna*, „Archeologia” 1947, I, s. 36. Por. M. Kalinowska, *Grecja romantyków...*, s. 22.

⁵⁴ W Polsce książkę przetłumaczył Łukasz Gołębiowski pt. *Podróż młodego Anacharsysa do Grecji około połowy czwartego wieku przed erą chrześcijańską*, t. 1–7, Wilno 1819–1825. O znaczeniu dzieła, T. Sinko, *Hellenizm Juliusza Słowackiego*, s. 12–13; M. Kalinowska, *Grecja romantyków...*, s. 110 i nn. O sile oddziaływania tego dzieła w ciągu XIX w. może przekonywać fakt, że w *Przewodniku Gimnazjalnym* z 1886 r. (4–6, s. 26–27, s. 34–36, s. 42–43) ukazało się tłumaczenie dzieła inspirującego Barthélemy'ego, *Lukian z Samosaty: Anacharsis czyli dialog o gimnastyce*, autorstwa S. Rzepińskiego.

⁵⁵ G. Pianko, *Rola czasopism z okresu oświecenia w propagowaniu studiów nad antykiem*, cz. V, „Meander” 1966, 21, 7–8, s. 322, 326, s. 328–330. W „Zbiorze Tygodniowym” z 1784, od nr. 3, t. 2 do końca wydawania pisma, ukazywała seria tekstów „O edukacji”, w których sporo było przywołań Sparty Likurga, Arystotelesa, ale i Cycerona. W pewnym sensie do idei *kalokagathii* nawiązywała praca T. Mezo, *Wychowanie ciała i duszy dzieci*, Kraków 1790, oraz artykuł komisarza KEN Adama Kazimierza Czartoryskiego, *Obowiązki studenckie przez pytania i obowiązki z 1775 r.*, por. „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” (1770–1777), t. 1, oprac. J. Platt, Wrocław 2004, s. 117 i nn. (patrz też we wstępie, s. LXIII–LXIV, LXXIII; w t. 2: *Poezja*, s. 199–200). O tłumaczeniach Pindara Adama Naruszewicza – J. Starnawski, *Odwołania do Homera, do Pindara, do Platona i do Arystotelesa w komentarzach Adama Naruszewicza do Tacyta „Dzieł wszystkich” (frg. większej całości)*, [w:] M. Major, B. Miklewska (red.), *Studia Neolatina. Rozprawy i szkice dedukowane Prof. M. Cytowskiej*, Warszawa 2003, s. 179. Niektóre z tych XVIII-wiecznych publikacji komentuje D. Dudek, *Pojęcie gimnastyki*, s. 3, 12–13.

skiego z 1806 r. i poświęcone historii dykcyjonarze⁵⁶. Pokolenie potem, europejscy romantycy poczęli dość wyraźnie idealizować antyczną Spartę z jej męstwem, surowym wychowaniem i umiłowaniem wolności⁵⁷.

Dzieło Śniadeckiego nie wyrosło zatem na surowym korzeniu⁵⁸, nawet jeśli patrzeć na nie tylko przez pryzmat sposobu recypowania antyku. Rację ma K. Zuchora, który pisze, że Śniadecki „nie pragnie zadziwiać czytelników oryginalnością głoszonych poglądów”⁵⁹. Przywołuje antyk głównie dlatego, że ten oferuje uniwersalne, gotowe i, w jego opinii, sprawdzone wzorce wychowania. Nie bada i nie docieka, a – w oparciu o oświeceniowe wyobrażenia na temat ideału wychowania – w sposób wybiórczy tworzy eklektyczny model edukacji antycznej, wzorzec ahistoryczny, bo legitymizowany Platonem, Arystotelesem, Ksenofontem, Plutarchem, Katonem, Cyncerem i Seneką jednocześnie. Jako zwolennik wychowania poddawanego kontroli państwa, edukacji publicznej, propaguje i utrwała pokutujący do dziś mit *agōgē* Likurga w sposób niemal bezkrytyczny, zwłaszcza jeśli chodzi o ufność wobec źródeł greckich. Racjonalizm Śniadeckiego objawia się jedynie wówczas, gdy pewne elementy legendy tego „systemu” wydają mu się nie przystawać do jego rzeczywistości. Wówczas model ten poddaje totalnie ahistorycznemu *liftingowi*⁶⁰. Śniadecki nie był jednak

⁵⁶ Por. J. Kolendo, *Badania nad antiquitates w Polsce...*, s. 45. Rzeczywistość igrzysk rzymskich i greckich dobrze prezentował (w sumie to ok. 50 haseł) G. Piramowicza, *Dykcyjonarz starożytności dla szkół narodowych*, Warszawa 1779. W S.B. Lindego, *Słowniku języka polskiego*, t. 1, cz. 1, Warszawa 1807, brakowało jednak słowa *agon* i *atleta*. Był za to *amfiteatr* (s. 16), a w części drugiej pojawiły się znaczące *gimnazjum* oraz *gimnastyka* (s. 702). Ten dobór słów absolutnie nie dziwi! W podręcznikach ciągle dominowała wizja antyku jako epoki pełnej wzniosłych, wartych naśladowania postaci. Por. J. Stasiewicz-Jasiukowa, *Ignacego Potockiego „Planta względem elementarnej historii”*, [w:] tejsze (red.), *Nowożytna myśl naukowa w szkołach i księgozbiorach polskiego oświecenia*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1976, s. 117 i nn.; Ł. Kurdybacha, *Działalność pedagogiczna Stanisława Konarskiego*, Wrocław – Warszawa 1957, s. 16 i nn.; P. Komorowski, *Historia powszechna w polskim piśmiennictwie naukowym czasów stanisławowskich i jej rola w edukacji narodowej*, Warszawa 1992, s. 14–16, 51 i nn., 88–89, 142; Z. Libera, *Antyk w podręcznikach polskiego oświecenia*, „Wiek Oświecenia” 1989, 7, s. 100 i nn.; J. Maternicki, Cz. Majorek, W. Górczyński, *Historia jako zadanie wychowawcze. Edukacja historyczna młodzieży w l. 1773–1830*, Warszawa 1988, s. 52 i nn., 60–64; J. Maternicki, *Nauczanie historii w szkołach średnich Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego (do 1830 r.)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1974, 17, s. 56–57. Generalnie, wielkiej uwagi igrzyskom antycznym jako osobnemu zagadnieniu nie poświęcano.

⁵⁷ Widać to potem w rodzimej twórczości – por. M. Kalinowska, *Romantyczni Spartanie i Majnoci. W kręgu filhellenizmu wielkich romantyków polskich. Rekonesans*, [w:] M. Borowska i in. (red.), *Filhellenizm w Polsce...*, s. 202–224; M. Kalinowska, *Grecja romantyków...*, s. 121–126, 131–133.

⁵⁸ Warto zauważyć, że od 1801 r. zaczęło się ukazywać tłumaczenie Plutarcha autorstwa ks. Filipa Nereusa Golańskiego pt. *Sławni ludzie i onych porównania Plutarcha dzieło historyczne, moralne i filozoficzne przekładania*, t. 1: *Likurg*, Wilno 1801.

⁵⁹ K. Zuchora, *Co nam dał Jędrzej Śniadecki?*, s. 8.

⁶⁰ J. Śniadecki, *O fizycznym wychowaniu młodzieży*, Warszawa 2001, np. s. 38–40, 47–48, 56, 115, 119.

nowoczesnym filologiem, a – co warto podkreślić – zakres jego studiów bynajmniej nie odbiegał od skali i głębi zainteresowania problemem ze strony współczesnych mu polskich historyków parających się starożytnością⁶¹.

Najważniejsze pozostają jednak, trudne do jakiegokolwiek kwestionowania, wyartykułowane: przesłanie, idea, system wartości, przywołanie fundamentów, wskazanie pewnej opoki i wzorców bardziej przydatnych – do wdrożenia, imputacji do praktyki codzienności – w czasach mu współczesnych⁶² i później w publicystyce/literaturze sportowej⁶³ (namiastce i poniekąd fundamentie współczesnych polskich *sport studies*!) niż w rzetelnym poznawaniu epoki, egzegezie świata starożytnych Greków i Rzymian.

Dzieło Śniadeckiego wydaje się ważne o tyle, że zapoczątkowało stopniowo coraz bardziej pogłębiający się wyraźny dualizm zainteresowań tematyką grecką zrazu pojawiający się na linii teoretycy wychowania – filolodzy klasycy i historycy sztuki⁶⁴, nowocześni badacze antyku. Pierwszym refleksją nad antykiem

⁶¹ Ojciec polskiej historiografii J. Lelewel w *Badaniach starożytności we względzie geografii. Część naukowa*, Warszawa – Wilno 1818, s. 317 i nn., sporo pisał o metrologii, w tym o specyficznym dla Greków stadionie. Wyodrębnił dwa podstawowe jego rodzaje: olimpijski (185 m) oraz krótszy, eratostenesowy stadion liczący 157,5 m. Oczywiście, Lelewel nie zajmował się samym sportem, ale pragnął położyć kres nieporozumieniom pojawiającym się w literaturze historycznej w związku z zamieszaniem wokół kwestii miar. Szerzej: T. Zawadzki, *Joachim Lelewel jako badacz świata starożytnego*, „Przegląd Historyczny” 1952, 43, s. 177–194. O innych jego zasługach w rozwoju badań nad starożytnością – A. Nadolski, *Joachima Lelewela wkład do archeologii*, „Kwartalnik Historyczny” 1961, 68, 4, s. 931–938; J. Kolendo, „Jest sposób wykladać dzieje i dla młodzi”. *O dwóch modelach historii starożytnej w Polsce w l. 20 XIX w.*, „Historyka” 1993, 23, s. 35 i nn.

⁶² Eksponowanie antycznych fundamentów wychowania fizycznego przez Śniadeckiego w jego czasach nie okazało się jednak nazbyt inspirujące, bo A.I. Zabellewicz, *O pedagogice u starożytnych*, „Zagajenia Posiedzeń Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk” 1821, XIV, s. 303–338, bardzo zdawkowo odwołuje się do kształcenia ciała u Greków.

⁶³ Trudno określić jej właściwy charakter z punktu widzenia współczesnej typologii. W pewnym stopniu wypada zgodzić się z Dudkiem, *Polskie podręczniki sportowe do 1914 r.*, [w:] K. Obołyński i in. (red.), *Spoleczno-kulturowe studia z kultury fizycznej*, Rzeszów 2012, s. 264–287, który proponuje dla nich tytułowe miano „polskie podręczniki sportowe”. Nie były to jednak wyłącznie książki i tylko „samouczki”, a często szerszy kontekst rozważań wielu autorów pozwalała w jakiś sposób traktować je jako załączek *sport studies*. Patrz także: S. Zaborniak, *Publikacje z dziedziny wychowania fizycznego i sportu z XIX w. i początków XX w. w zbiorach Biblioteki Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie*, [w:] J. Chełmecki (red.), *Spoleczno-edukacyjne oblicza współczesnego sportu i olimpizmu: wychowanie fizyczne i sport dzieci wiejskich i w małych miastach*, t. 2, Warszawa 2008, s. 197–207; R. Wroczyński, *Pierwsze próby teorii wychowania fizycznego*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1970, 1, s. 3–10; K. Hądzelek, K. Toporowicz, *Pierwsze polskie publikacje z dziedziny wychowania fizycznego*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 4, 1970, s. 163 i nn.; J. Gaj, K. Hądzelek, *Dzieje kultury fizycznej*, s. 33 i nn. Ich cechą wspólną jest to, że antyk nie jest już w nich jedynym sposobem legitymizowania wychowania fizycznego, ale zawsze pojawia się w roli wyznaczonej mu przez Śniadeckiego.

⁶⁴ S. Kostka Potocki, *O sztuce u dawnych, czyli Winkelman Polski*, oprac. J. Ostrowski, J. Śliwa, t. 2, Warszawa 1992, s. 48–53, sporo uwagi poświęcił Panatenajom, ale chyba tylko dlatego, że

dawała wzorce i inspiracje, te zaś służyły praktyce, zmienianiu świata w sposób łatwiejszy do zaakceptowania, bo legitymizowany szanowanym i szacownym (spolegliwym, bo ponadnarodowym) antykiem. Natomiast rodzące się nauki o starożytności stawiały sobie za cel przede wszystkim szerokie poznanie epoki.

Dobrze ilustruje to przypadek Gotfryda Ernesta Groddecka (spolszcz. Grodek, 1762–1825). Jego mianowanie w 1804 r. na katedrę literatury greckiej w Imperatorskim Uniwersytecie Wileńskim jest ważną cezurą w dziejach całej polskiej filologii klasycznej jako dyscypliny naukowej⁶⁵. Jeszcze w 1800 r., w swoich wydanych we Lwowie *Antiquarische Versuche. Erste Sammlung*, opublikował dwie spore i rzetelne rozprawy *Adonia – Über das Fest und die Fabel des Adonis* (s. 83–162) oraz *Über den Kottabos der Griechen* (s. 163–300)⁶⁶. W pierwszej rozwijał swoje wcześniejsze zainteresowania religią grecką. Opis samego święta (ubogiego w sferę aktywności fizycznej i ograniczonego do spraw samego kultu) poprzedzony został rozważaniami na temat wschodniej proveniencji samego mitu o Adonisie. Ten rodzaj dociekań wynikał z nowoczesnego wówczas przekonania, że święta publiczne stanowią lustro, w którym odbija się charakter narodu. Autor nie podejmował zatem problemu jedynie ciekawego i oryginalnego. Posługując się krytyką filologiczną i historyczną, badał zagadnienie, przez pryzmat którego łatwiejsze okazywało się zrozumienie eksplorowanej epoki. Sam Grodek w *Antiquarische Versuche*, s. III i 167, przyznawał, że wybór gier i świąt jako przedmiotu badań nie był przypadkowy⁶⁷.

Gwoli pokazania różnic w podejściu do antyku i celach jego poznawania u Śniadeckiego i Grodka, bardzo ważne jest odniesienie powyższych uwag także do motywów powstania drugiego z dzieł tego „niemiecko-polskiego” filologa – poświęconego popularnej wśród Greków grze z ręcznościowej. Wydaje się, że

interesowały go wazy greckie. Od samego Winckelmana pochodziły natomiast krytyczne uwagi wobec okrutnych igrzysk rzymskich pokazywanych na tle idealizowanych greckich agonów – t. 3, s. 123–135. Spolszczenie pracy Winckelmana nie zyskało popularności ani wśród współczesnych, ani potem – por. M. Bernhard, „*O sztuce u dawnych, czyli Winkelman Polski*” *Stanisława Kostki Potockiego*, „Rocznik Historii Sztuki” 1956, 1, s. 519–521.

⁶⁵ M. Plezia, *Filologia klasyczna*, [w:] J. Michalski (red.), *Historia nauki polskiej*, t. 3: 1795–1862, Wrocław – Warszawa – Kraków 1977, s. 746 i nn.

⁶⁶ Szerzej: A. Szantyr, *Działalność naukowa G.E. Grodka*, [w:] J. Oko (red.), *Z dziejów filologii klasycznej w Uniwersytecie Wileńskim*, Wilno 1937, s. 114 i nn., 271 i nn.; J. Kolendo, *Badania nad antiquitates w Polsce...*, s. 48 i nn.; L. Piechnik, *Dzieje Akademii Wileńskiej*, t. 3: *Próby odnowy Akademii Wileńskiej po klęskach Potopu i okres kryzysu 1655–1730*, Rzym 1987, s. 133–137; K. Mężyński, *Gotfryd Ernest Groddeck, profesor Adama Mickiewicza. Próba rewizji*, Gdańsk 1974, s. 158–161.

⁶⁷ A. Szantyr, dz. cyt., s. 294 i nn. W rękopisie pozostała rozprawa Grodka, *De religionum hellenicorum natura et indole, to jest uwagi nad religią Greków dawnych*. Generalnie uważał on, że filologia klasyczna powinna być wzbogacona o studia historyczne, elementy życia prywatnego i publicznego. Przez sześć lat prowadził wykłady z zakresu *antiquitates romanae* poświęcone życiu codziennemu Rzymian (A. Szantyr, dz. cyt., s. 109, 120). O historycznej metodzie patrz też: K. Mężyński, dz. cyt., s. 158–159, który broni Grodka przed zarzutem przyczynkarstwa.

uwaga poczyniona przez autora we wstępie do *Antiquarische Versuche* dotyczyła obu rozpraw opublikowanych w tym jednym tomie. Mimo tego, pojawiają się opinie, iż *Über den Kottabos der Griechen* to jeszcze dzieło na wskroś antykwaryczne, które zresztą mogło być częścią większej, szerszej pracy dotyczącej igrzysk greckich⁶⁸. Sądzić można, że motywem naukowych dociekań Grodka był jednak ówczesny stan badań nad gramami towarzyskimi, niepozwalający jednoznacznie rozstrzygać o ich zasadach i regułach. Dopiero Grodek zebrał cały istniejący materiał źródłowy i dokonał w tym względzie jednoznacznych ustaleń⁶⁹.

Naukowe podejście Grodka do antyku podkreśla jeden drobny fakt. Otóż w związku ze wspomnianą powieścią Berthélémy'ego, *Voyage du jeune Anacharsis en Grèce*, filolog opublikował obszerny artykuł zarzucający francuskiemu autorowi brak rzetelności badawczej i mijanie się z prawdą⁷⁰. Ten kazus wydaje się pokazywać powolne rozchodzenie się dróg popularyzatorów/użytkowników i badaczy epoki!!!

Wpływy neohellenizmu na zainteresowanie greckimi agonami widać w nie do końca ustabilizowanym w roli jakiejś uprofilowanej szkoły badawczej gronie uczniów Grodka, czy też raczej inspirowanego przez niego młodego pokolenia polskich już filologów. Oto następca Grodka na uniwersyteckiej katedrze filologii greckiej w Wilnie, Jan Stanisław Kostka Hryniewicz opublikował w 1818 r. agonom greckim poświęconą rozprawę *De pugilatu apud Antiquos. Excucurrit studiosa litter. Antiqu. iuventus in Gymn. Vilmensi*. Praca, niestety, zaginęła. Piszący naukową biografię Hryniewicza A. Zujewski nie mógł jej odnaleźć w bibliotekach wileńskich już w połowie lat 30. XX w., choć swe publikacje Hry-

⁶⁸ Idea pracy na temat kottabos zrodziła się w puławskim okresie działalności Grodka, kiedy dworskich gier i zabaw w otoczeniu ówczesnego preceptora pewnie nie brakowało. Sam książkę Adam J. Czartoryski, mocno zainteresowany archeologią i starożytnościami, prosił często Grodka o wyjaśnienia na temat „życia towarzyskiego” w Atenach. Istnieją przypuszczenia, że właśnie w Puławach powstała praca, która wówczas mogła zainteresować szerzej dworskie otoczenie Grodka. Nie ma pewności, że uczony napisał wówczas dzieło *O grach i igrzyskach greckich*. A. Szantyr, dz. cyt., s. 271, 273, nota 1, pisze, że „oczywiście chodzi tu o pracę o kottabosie”. Jest w tym sporo racji, bo właśnie ona, a nie inna o dużo szerszym zakresie, znalazła się w *Antiquarische Versuche* (jeśli jednak pozostała w rękopisie, to mielibyśmy do czynienia z pierwszą syntezą zagadnienia już u progu XIX w.). Poza tym, napisaną w latach 1798–1799 pracę o kottabosie Grodek prezentował w rękopisie zainteresowanemu nią księciu Czartoryskiemu. Warto wreszcie pamiętać, że Grodek był wyśmienitym szachistą. Por. A. Szantyr, dz. cyt., s. 68, 149.

⁶⁹ Przekonywał, że kottabos pochodzi od Greków sycylijskich. Wyróżnił aż dziewięć mutacji gry, rozstrzygnął wiele niejasności co do jej zasad i skomplikowanej terminologii. Mimo jej istotnego wkładu w stan wiedzy nad tym zagadnieniem praca nie weszła szerzej do europejskiego obiegu naukowego. Por. A. Szantyr, dz. cyt., s. 272 i nn.

⁷⁰ *Uwagi nad zdaniem autora „Podróży Anacharsysa” o prawach ateńskich co do edukacji*, „Dziennik Wileński” 2, 1805, s. 8–93. Krytycyzm (por. T. Sinko, *Hellenizm Juliusza Słowackiego*, s. 14) ten łagodzi, ale go nie neguje Mężyński, dz. cyt., s. 18, 176. Warto dodać, że Grodek sporo uwagi poświęcał Pindarowi i w Wilnie rozpropagował studia nad jego epinikiami, którym, co istotne, przydawał ważną funkcję wychowawczą. Uważał, że w metodach nauczania oprócz się trzeba idei agonistyki – A. Szantyr, dz. cyt., s. 47, 93, 107 i nn., 114–116, 93.

niewicz przekazał do biblioteki miejscowego Seminarium Duchownego⁷¹. Nie wiele zatem o niej można powiedzieć („nie znamy ani jej treści, ani wartości”). Z pewnością zasoby biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego zawierały tezaury Greaviusa i Gronoviusa, których wykorzystanie wystarczyć mogło do napisania rozprawy dotyczącej antycznego pięściarstwa. Mimo starań i wsparcia Grodka, Hryniewicz nie pozostał w jego katedrze bezpośrednio po ukończeniu studiów w 1818 r.⁷² Od kwietnia 1821 r. zatrudniony został jako lektor łaciny. Przypuszczać można, że praca o pięściarstwie greckim powstała tuż po ukończeniu przez Hryniewicza studiów uniwersyteckich, ale przed podjęciem pracy nauczyciela w gimnazjum wileńskim w lipcu 1819 r. Jako profesor filologii klasycznej pracował Hryniewicz w Uniwersytecie Wileńskim dopiero od 1829 r. Wykładał starożytności rzymskie, a od 1830 r. w trakcie zajęć prezentował swoją rozprawę *De liberorum apud veteres educatione* (niestety, nigdy nie ukazała się ona drukiem, jej rękopis powstał już w 1820 roku). *De pugilatu* i rozprawa o edukacji chłopców w jakiś sposób się ze sobą łączą i stąd wnosić można, że wybór tej tematyki przez Hryniewicza nie był przypadkowy. Na ile wpłynęły na to doświadczenia tego polskiego filologa jako nauczyciela gimnazjalnego (dydaktyka ponoć zawsze go pochłaniała), na ile zaś swego rodzaju naśladowanie mistrza (korzystał z jego wykładów) trudno, oczywiście, dociekać⁷³.

Inne naukowe echa działalności Grodka i powiewu neohellenizmu warte są jedynie odnotowania (dotyczą np. ciągle rozwijanych studiów nad Pindarem, Platonem⁷⁴). Poza Wilnem, w Uniwersytecie Królewskim w Warszawie (w latach 1818–1822) działalność naukową prowadził wykładowca *antiquitates*

⁷¹ Cyt. za A. Zujewski, *Jan St. Kostka Hryniewicz*, [w:] J. Oko (red.), *Z dziejów filologii klasycznej...*, s. 425.

⁷² Tamże, s. 397 i nn., 401, nota 3; A. Szantyr, dz. cyt., s. 17. Zdawkowo informuje o jego karierze J. Oko, *G.E. Grodeck jako nauczyciel*, „Filomata” 1933, 51, s. 506. A. Zujewski, dz. cyt., s. 424, oraz K. Meżyński, dz. cyt., s. 60, 181–182, 196, 233, 260, nie traktują Hryniewicza jako wybitnego uczonego.

⁷³ Hryniewicz spisał swe wykłady *Compendium historiae Romanae litterariae ad usum studiosorum medicinae* (dotyczyły m.in. medycznych dzieł Celsusa, w 1834 r. wileński filolog wydał dwie jego książki). Po zamknięciu Uniwersytetu Hryniewicz podjął pracę w Akademii Lekarskiej i dostosował swe zajęcia do potrzeb tej uczelni. Por. A. Szantyr, dz. cyt., s. 111.

⁷⁴ A. Szantyr, dz. cyt., s. 47, 107 i nn., 114–116; L.T., Błaszczuk, *Z dziejów neohumanizmu w Wilnie na początku XIX wieku*, „Collectanea Philologica” 1995, 1, s. 181–198. W 1824 r. uczeń Grodka, J. Wiernikowski, wydał *Niektóre celniejsze ody Pindara*. Warto wspomnieć o zapomnianej pracy kolejnego filologa z kręgu Grodka – Józefa Jeżowskiego, *O postępie badań filologicznych we względzie pism Platona. Rzecz krytycznie ułożona z powodu wydanego w języku rosyjskim tłumaczenia „Rozmów o prawach” Platonowi przyznawanych*, Moskwa 1829. Ta oparta na analizie *Praw* Platona rozprawa w dużym stopniu dotyczy idei kalokagatii, doskonałości opartej na symbiozie, harmonii zmysłów i umysłu, ciała i duszy. Jeżowski był przyjacielem Mickiewicza, prezesem Towarzystwa Filomatów. Por. M. Rudaś-Grodzka, *Ideale platońskie J. Jeżowskiego*, [w:] M. Kalinowska, B. Paprocka-Podlasiak (red.), *Antyk romantyków – model europejski i wariant polski. Rekonesans*, Toruń 2003, s. 135 i nn. W Warszawie książka pozostała właściwie nieznaną i wkrótce o niej zapomniano.

Włoch Sebastiano Ciampi (1769–1847), który w tomikach swoich *Feriae Varsaviensis* (1818/1819) publikował studia na temat Pausaniasza⁷⁵.

Ten typowy dla epoki nurt filologiczny nie przyniósł dzieła tej miary, co uznawane za przełomowe w nowoczesnych badaniach nad agonistyką grecką dzieło Johanna Heinricha Krausego *Die Gymnastik und Agonistik der Hellenen* (Leipzig 1841)⁷⁶. To jednak powstało w zupełnie odmiennym klimacie i warunkach. Polski neohellenizm wobec zachodnioeuropejskiego był zdecydowanie słabszy, bo przyszło mu rozwijać się w z gruntu łacińskim otoczeniu. Można wręcz o nim mówić w kategoriach pewnej intelektualnej mody, szybko przyciśniętej przez rodzime wydarzenia powstań narodowych. Zachwyty zdobywaną przez Greków wolnością nie okazały się trwałe, a grecką rzeczywistość szybko zaczęto kojarzyć z prawosławiem i rosnącą imperialną rolą Rosji⁷⁷. Obawy te

⁷⁵ Jego artykuł *Saggio d'illustrazioni filologico-critiche sopra Pausania*, „Feriae Varsavienses” 1819, s. 11–26, dotyczy interpretacji fragmentu periegety (V, 10, przetłumaczonego na włoski) poświęconego opisowi sanktuarium w Olimpii. Były to prace jeszcze antykwaryczne, oparte na drobiazgowych studiach analitycznych nad źródłami literackimi, ale bliskie też archeologii. Ciampi przetłumaczył na włoski pięć pierwszych ksiąg (piąta dotyczy Peloponezu, Elidy i Olimpii) Pausaniasza z komentarzami: *La Grecia descritta di Pausania volgarizzamento con note al testo ed illustrazioni filologiche, antiqvarie e critiche di Sebastiano Ciampi*, Milano t. 1, 1826, t. 2, 1829. Pracy tej jednak nie wydał Polsce. Ciampi, generalnie niezbyt ceniony badacz, tylko pośrednio nawiązywał zatem do igrzysk greckich i rzymskich (w innym artykule jedynie czynił uwagi o Koloseum) i nigdy nie były one centralnym tematem jego rozważań. Szerzej: J. Kolendo, *Archeologowie działający na Uniwersytecie Warszawskim w l. 1816–1915*, [w:] J. Kolendo, S.K. Kozłowski (red.), *Dzieje archeologii na UW*, Warszawa 1993, s. 11–12; tenże, *Badania nad antiquitates w Polsce...*, s. 51–53. Gwoli pełni obrazu dorobku neohellenizmu w zakresie zainteresowania otoczką polityczną igrzysk greckich, można jeszcze wymienić pracę A. Łęskiego, *Wzrostu Aten dalsze i bliższe szczegóły*, Wilno 1817. Wydana w Wilnie w 1820 r. książka J.F. Lepitre, *Historia bogów, półbogów o bohaterów czczonych od Rzymian i Greków*, została przetłumaczona z francuskiego przez Michała Podczaszyńskiego, natomiast dysertacja Hieronima Piotrowskiego, *De gravitate Oraculi Delphici commentarii. Dissertatio in certamine civium* Univers. Varsav. pridie Idus Jul. 1827 (ss. 128), ukazała się w Lipsku w 1829 r.

⁷⁶ Jego drobniejsze publikacje ukazywały się już w latach 30. XIX w., a ich podsumowaniem była wspomniana monografia. Książka niemieckiego badacza przyniosła pierwszą prawdziwie faktograficzną, powstałą w duchu neohellenizmu syntezę problemu. Sam autor podkreślał, że jego praca stanowiła efekt drobiazgowych, skrupulatnych studiów prowadzonych nad całym istniejącym wówczas zasobem źródeł dotyczących sportu greckiego. Por. J. Ebert, *Johann Heinrich Krause – ein verdienstvoller halleischer Philologe und Archäologe (1802–1882)*, [w:] tegoż, *Agonismata. Kleine philologische Schriften zur Literatur, Geschichte und Kultur der Antike*, Stuttgart – Leipzig 1997, s. 366–388.

⁷⁷ Por. K. Sauerland, *Recepcja greckiej antyczności w literaturze niemieckiej*, [w:] *Antyk romantyków – model europejski*, s. 35 i nn. O gasnącym wobec Grecji entuzjazmie – np. S. Burkot, *Polskie podróżopisarstwo romantyczne*, Warszawa 1988, s. 57–59; J. Pachoński, *Polacy na Wyspach Jońskich i niedoszła „Rzeczpospolita Polsko-Grecka” (1795–1807)*, „Zeszyty Naukowe WSP Katowice. Prace Historyczne” 1967, 1, s. 67–98; M. Korzeniewicz-Davies, *Czy nie jesteśmy Grekami?*, [w:] M. Kalinkowska, E. Kiślak (red.), *Lustra historii. Rozprawy i eseje ofiarowane Prof. M. Żmigrodzkiej*, Warszawa 1998, s. 61–66; J. Axer, *Orka na ugorze...*, s. 39.

wzmacniała na wskroś romantyczna myśl o Polsce jako Chrystusie Narodów, której podstawą stała się wizja Moskwy jako trzeciego Rzymu. Łączenie przez Lelewela antyku klasycznego ze starożytnościami słowiańskimi (*Narody na ziemiach słowiańskich przed powstaniem Polski*, Poznań 1853), zwłaszcza zaś jego teza o pokrewieństwie Daków i Słowian, zdecydowały o popularności w literaturze mitu łączącego początki narodu polskiego z narodzinami chrześcijaństwa. Ten przynajmniej oryginalny alians⁷⁸ miał się rodzić na arenie Koloseum, co skutkowało swego rodzaju ambiwalencją wobec igrzysk rzymskich (okrutne i nieludzkie, łączone z działalnością wielkiego ciemiężcy, cara-cesarza) i postaci umierającego gladiatora (alegorii umęczonej Polski, symbolu godności i umiłowania wolności wymagającego najwyższych ofiar i poświęcenia)⁷⁹. Znalazło to odbicie głównie w polskiej literaturze oraz sztuce⁸⁰, a miało też pewien wpływ na jednoznacznie negatywny obraz cesarskiego Rzymu w rodzącej się rodzimej historiografii starożytności. W wykreowanym w tej ostatniej formie piśmiennictwa obrazie cesarzy rzymskich jako tyranów przewijał się zwykle współtworzący tę wizję wątek krwawych igrzysk⁸¹. Tą drogą poszła też pełna metafor i alegorii polska powieść historyczna II połowy XIX w. Choć działa się to długo po Śniadeckim, warto zasygnalizować tę kwestię, bo wydaje się, że właśnie powieściopisarstwo w istotny sposób zdeterminowało charakter postrzegania rzymskiego świata widowisk, kreując ich jednoznacznie negatywny obraz jako aber-

⁷⁸ Wedle J. Axera, *Paradoksy Sienkiewiczowskiego widzenia Rzymu w „Quo vadis?”*, [w:] J. Okoń (red.), *Włochy a Polska*, s. 318, paralela ta była swego rodzaju paradoksem, „bo ten obraz był sprzeczny z całą głęboko zakorzoną tradycją polskiej łacińskości”.

⁷⁹ J. Axer, *Polska w „Quo vadis?” – uwagi na koniec wieku*, [w:] *Z Rzymu do Rzymu*, s. 145–146; J. Krawczyk, *Sieciarz narodów*, [w:] *Z Rzymu do Rzymu*, s. 151–161; M. Bojko, *Antyk jako obraz współczesności w pismach Lenartowicza*, [w:] *Antyk romantyków – model europejski...*, s. 548–549; E. Owczarz, *Antyk jako maska współczesności. Motywy antyczne w powieściach polskich okresu międzypowstaniowego (rekonesans)*, [w:] *Antyk romantyków – model europejski...*, s. 491.

⁸⁰ Por. E. Woźniak, *The portray of Spartacus in the works of C.K. Norwid and T. Lenartowicz*, „*Antiquitas*” 1983, 10, s. 67–71; M. Śliwiński, *Grecja i Rzym w wierszu Mickiewicza „Do J. Lelewela”*, [w:] *Antyk romantyków – model europejski...*, s. 123 i nn.; T. Korpysz, J. Puzyńska, *Wolność i niewola w pismach Cypriana Norwida*, Warszawa 1998, s. 143; T. Sinko, *Hellenizm Juliusza Słowackiego*, s. 97–88; K. Ziemia, *Rzym Mickiewicza. Wokół listu A. Mickiewicza do Marii Mickiewiczówny z 19.12.1851 r.*, [w:] *Antyk romantyków – model europejski...*, s. 172 i nn. W sztuce – np. W. Okoń, *Wizerunek gladiatora w sztuce polskiej XIX w.*, [w:] tegoż, *Alegorie narodowe. Studia z dziejów sztuki polskiej XIX w.*, Wrocław 1992, s. 28–45; K. Nowakowska-Sito, *Wokół „Pochodni Nerona” Henryka Siemiradzkiego*, „*Rocznik Krakowski*” 1992, 57, s. 103–119; J. Dużyk, *Siemiradzki. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1986, s. 266–296.

⁸¹ Por. J. Szujski, *Profil historyczny Nerona*, „*Przegląd Polski*” 1879, 13; tenże, *Profil M. Aureliusza*, [w:] *Dziela*, t. 7, Kraków 1886–1892. Patrz też wczesne monografie K. Morawskiego na temat Tyberiusza i Hadriana. Szerzej: J. Wolski, *Historia starożytna w Uniwersytecie Jagiellońskim*, „*Zeszyty Naukowe UJ. Prace Historyczne*” 1967, 139, 16, s. 52–53; L. Piotrowicz, *Stan i potrzeby nauki polskiej w zakresie historii starożytnej*, Warszawa 1929, s. 277.

rację obyczajową, akt dehumanizacji, okrucieństwa i bestialstwa⁸². Wiele wskazuje zatem, że działo się to przed, a pewnie też niezależnie od idealizacji „ducha greckiego” dokonującej się kosztem „niehumanicznych rzymskich widowisk” w początkach nowożytnego ruchu olimpijskiego⁸³.

Przeskok chronologiczny w rozważaniach nad tytułowym problemem jest uwarunkowany również innymi względami. W reasumpcji wpływu epoki oświecenia i neohellenizmu wyeksponowany został pewien dualizm w refleksji nad antycznym wychowaniem fizycznym, oto jednym z filarów stał się poniekąd Śniadecki, drugim środowisko wileńskich greclistów. Zrozumiałe zatem wydaje się, że od pierwszych dekad XIX w. rozwój tych dwu nurtów nie przebiegał jednak linearnie (niejako „dialektycznie”), determinowały go niemal zupełnie odmienne czynniki, a ich kondycję opisywać można wykorzystując dla każdej z nich nieco odmienne cezurę. Warto zresztą pamiętać, iż promocja wychowania opartego na równowadze przymiotów ciała i ducha poczęła opierać się także na argumentach pochodzących ze sfery nowoczesności, medycyny i higieny⁸⁴, a w poszukiwaniu argumentów historycznych uciekano się też do nieco ahistorycznego (raczej hurratriotycznego) traktowania własnych tradycji. Znakomitym tego ostatniego zjawiska przykładem jest bez wątpienia praca Łukasza Go-

⁸² Ideę ubranych w rzymski kostium współczesnych, wypranych z republikańskich cnót, upadłych moralnie despotii uznać można za swego rodzaju standard w polskich powieściach historycznych II poł. XIX w. Tylko trwanie przy chrześcijaństwie nieść miało ład moralny, a gladiator-powstaniec stał się klasyczną „figurą nadziei”. Nie dotyczy to wyłącznie *Rzymu za Nerona*, powieści Kraszewskiego z 1865 roku. Szerzej: E. Owczarz, dz. cyt., s. 491; B. Obsulewicz, *Rzym Elizy Orzeszkowej*, [w:] K. Stępnik (red.), *Twórczość Elizy Orzeszkowej*, Lublin 2001, s. 121–131; U. Kułakowska, *Z zagadnień polskiej powieści historycznej XIX w.*, „Przegląd Humanistyczny” 1982, 26, s. 161–164; Wątek ten wymaga dalszych badań choćby dlatego, że – jak można sądzić – późniejszy sukces, poczytność i popularność Parandowskiego (w mniejszym stopniu H. Malewskiej) w jakiś sposób zahamowały uwagę polskich badaczy do podejmowania problemu agonistyki greckiej. Por. D. Ślapek, *Między sportem a filozofią. O „Wiosnie greckiej” Hanny Malewskiej*, [w:] K. Zuchora (red.), *Polska myśl olimpijska (1984–2014)*, Warszawa 2014, s. 115–129. Wagę tego typu prozy podkreślił K. Zuchora, *Nauczyciel i wartości. Z filozofii kultury fizycznej i pedagogiki sportu*, Warszawa 2009, s. 200, narzekając, że ani Parandowski, ani Malewska w zasadzie nie znaleźli swoich następców. Pewnie wynika to z ciągłej, w najszerszym rozumieniu tego słowa, aktualności i doniosłości zwłaszcza *Dysku olimpijskiego* J. Parandowskiego

⁸³ Na temat ciągle obecnej idealizacji patrz np. R. Renson, M. Lämmer, J. Riordan, D. Chassiotis (red.), *The Olympic Games Through the Ages. Greek Antiquity and its Impact on Modern Sport*, Athens 1991. Dekompozycji tego mitu służą zwłaszcza prace Davida C. Younga, np. tegoż, *The Olympic Myth of Greek Amateur Athletics*, Chicago 1984. Por. D. Ślapek, *Sport i widowiska...*, s. 750–751.

⁸⁴ Stanowiło to efekt rozwoju nauk medycznych i odchodzenia w promowaniu wychowania fizycznego od argumentów natury militarnej i nacjonalistycznej. Por. R. Wroczyński, *Wychowanie fizyczne w Europie od k. XVIII do 1918 roku*, [w:] K. Hądzelek, R. Wroczyński, *Główne kierunki rozwoju wychowania fizycznego od k. XVIII w. do 1918 r.*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1968, s. XXII–XXVII.

łębiowskiego *Gry i zabawy stanów w kraju całym, lub niektórych tylko prowincjach* (Warszawa 1831). Mimo sporej wiedzy na temat antyku greckiego, autor relatywnie rzadko przy opisach gier i zabaw ruchowych sięgał do ich w istocie helleńskiej lub rzymskiej genezy, fetyszyzując rodzime, odrodzeniowe zwłaszcza tradycje lub eksponując nowożytny wpływ obce⁸⁵.

Nie ma jednak żadnych wątpliwości, iż w okresie mniej więcej międzypowstaniowym bezwzględnie dominowały niezwykle liczne prace nurtu medyczno-zdrowotnego (udało mi się rozpoznać ok. 30 takich publikacji), które, co oczywiste, dotyczyły wyłącznie gimnastyki i wydaje się, że ten właśnie zakres zainteresowań determinował powszechne, choćby encyklopedyczne przywoływanie helleńskich tradycji. Nie bez znaczenia była w tym względzie również świadomość nobilitującego ciągle waloru antycznej genezy tej formy aktywności ruchowej⁸⁶. Tej jednak nie badano, ale nie zapominano o niej. W końcu XIX w. najlepszym tego przykładem jest seria artykułów w „Przeglądzie Gimnastycznym” poświęconych greckim agonom. Chodzi tu zwłaszcza o publikacje twórcy Sokoła, Mirosława Tyrśa, który, co istotne, a zapominane, w 1880 r. obronił dysertację doktorską pt. *Laokoon, dílo z doby římskéi*. Można zatem sugerować, iż to na łamach czasopism Sokolich pojawił się uchwytny w wielu innych publikacjach powrót do argumentacji historycznej⁸⁷. To oczywisty dowód tego, że ten nurt piśmiennictwa determinowany był przez przemiany samego wychowania fizycznego i rosnące zainteresowanie sportem, a zatem właściwą dla niego cezurą wydaje się powołanie do życia Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”⁸⁸.

⁸⁵ Np. patrz: *Gry i zabawy*, s. 14–15, 22, 36, 39–41, 32 i nn., 52–55, 67, 84, 130 i nn., 147, 276 i nn. Gołębiowski (1773–1849) był tłumaczem powieści J.J. Barthélemy’ego oraz nieopublikowanego *Krótkiego zbioru dziejów Grecji*, w oryginale wydanego w języku francuskim.

⁸⁶ Nieco o zachwycie antykiem XIX w. elit np. J.A. Szczepański, *Od Olimpij do olimpiad*, Kraków 1980, s. 239 i nn.

⁸⁷ M. Tyrś, *Igrzyska olimpijskie*, tłum. A. Durski, „Przewodnik Gimnastyczny «Sokół»” 1885, 5, nr 10, s. 80–81; nr 11, s. 89–90; nr 12, s. 95–98; nr 1, 1896, s. 3–4; J. Ludvíkovský, *Antické myšlenky v Tyršově sokolském a národním programu*, Prague 1923; tenże, *Tyršův řecký sen*, Praha 1932. Patrz też: M. Filipowicz, „Panowie, bądźmy Czechami, ale nikt nie musi o tym wiedzieć”. *Wzorce męskości w kulturze czeskiej XIX wieku*, Kraków 2013, s. 144–157; M. Weinert, *Działalność Mirosława Tyrśa na polu wychowania fizycznego w Czechach*, „Zeszyty Naukowe WSWF we Wrocławiu” 1971, 8, s. 79–99.

⁸⁸ Mimo rozległej literatury dotyczącej dziejów tej organizacji, problem „obecności antyku w «Sokole»” nie znalazł dotąd swego holistycznego badacza. Uwaga istniejących prac koncentruje się głównie na symbolach – por. M. Gizowski, *Zarys problematyki weksykologicznej Towarzystwa Gimnastycznego Sokół w Polsce*, [w:] W. Cynarski, K. Obodyński, M. Mirkiewicz (red.), *Z dziejów Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Polsce, w 135 rocznicę powstania*, Rzeszów 2004, s. 27–29; M. Rotkiewicz, „*Mens sana in corpore sano!*” – idea i realia, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne” 2006, 11–12, s. 11–14; D. Dudek, *Pojęcie kultury fizycznej w polskiej tradycji terminologicznej do roku 1939*, [w:] T. Drozdek-Małolepsza, J. Rodziewicz-Gruhn (red.), *Z najnowszych dziejów kultury fizycznej i turystyki w Polsce, t. 1: Dzieje kultury fizycznej i turystyki w Polsce w końcu XIX i XX w.*, Częstochowa 2011, s. 15–16.

W środowisku badaczy antyku pamiętano o „sportowym antyku”, ale także długo go nie eksplorowano. Okres rozkwitu filologii klasycznej związany z Grodkiem i jego otoczeniem okazał się krótkotrwały. Lwów czekał dopiero na efekty działalności Ludwika Ćwiklińskiego, wobec czego kondycja tej dyscypliny wyglądała dość marnie właściwie do ostatniej ćwierci XIX w.⁸⁹ Wytworzoną lukę wypełniały powieści historyczne i tłumaczenia prac obcych⁹⁰, a słabnące zainteresowanie antyczną Grecją podsycać zaczęły ponownie wykopaliska archeologiczne (prowadzone w Olimpii od 1829 r.). Co prawda, pierwsi polscy podróżnicy do Grecji w okresie tuż po uzyskaniu przez nią niepodległości bywali raczej rozczarowani „milczącymi” ruinami sanktuarium, bo stanowiło to efekt weryfikacji wyniesionych z lektury wyobrażeń z realiami. Generalnie jednak tzw. Wielkie Wykopaliska w Olimpii (1875–1881) sprawiły, że zachwyty polskich peregrynantów nad grecką naturą i przyrodą zeszyły na bok⁹¹. Od tej chwili polscy podróżnicy „na miejsca klasyczne patrzyli oczyma archeologa niemiec-

⁸⁹ Jedyne starożytnicze efekty tej epoki, to tłumaczenia Ksenofonta autorstwa hellenisty Antoniego Bronikowskiego, *Cynegetyk czyli o łowiectwie*, „Czas” 1860, 17, s. 19–58; *Hippika i Hipparch czyli jazda konna i naczelnik jazdy*, Ostrów 1860, ss. 83, oraz niewielka, popularna broszura Jana Szczepana Wolframa, *O widowiskach publicznych w starożytnym Rzymie*, Warszawa 1865. Ukazała się ona też w „Tygodniku Ilustrowanym”. Wolfram był dość przeciętnym filologiem klasycznym w Szkole Głównej Warszawskiej – por. J. Kolendo, *Badania nad antiquitates w Polsce...*, s. 55. O kondycji badań nad antykiem patrz np. L. Piotrowicz, *Stan i potrzeby nauki polskiej...*, s. 278; B. Borucka, *Filologia klasyczna w Szkole Głównej Warszawskiej*, Warszawa 1992, s. 35–36. Antyk – z jego atencją dla idei republikańskiej, umiłowaniem wolności – nie tylko w zaborze rosyjskim traktowany był ze wstrzemięźliwością, por. T. Sinko, *Hellenizm Juliusza Słowackiego*, s. 27, J. Kolendo, *Jest sposób...*, s. 35–51.

⁹⁰ Z pewnością do pojawienia się ważnych tłumaczeń: E. Guhl, W. Koner, *Hellada i Roma. Życie Greków i Rzymian*, t. 1: *Hellada*; t. 2: *Roma*, Warszawa 1896 (t. 1: s. 125–151; 228–232; 239–246; 361–385; 456–466; t. 2: s. 127–136; 160–162; 168–175; 278–283; 324–346); P. Guirand, *Opowiadania historyczne. Rzym. Życie prywatne i publiczne Rzymian*, Warszawa 1896, s. 50–67 (łącznie publiczne, cyrki, teatry i amfiteatry); s. 125–131 (dzieci); 136–151 (wychowanie rzymskie); 449–513 (rozrywki w termach, widowiska, wyścigi cyrkowe w II w. n.e., igrzyska publiczne na Zachodzie i Wschodzie w IV w. n.e.). Rolę tych tłumaczeń podkreślał L. Piotrowicz, *Stan i potrzeby nauki polskiej...*, s. 277. Warto też zwrócić uwagę na tłumaczenie na język rosyjski ważnej pracy Ludwiga Friedlaendera, *Kartiny iz istorii rimskich nraavov ot Augusta do poslegniego iz Antoninów. Nieobohodimoie posobie pri izuczenii rimskich klassikov*, Sankt Petersburg 1873, t. 1–2. Trudno definiować jako polską, przynajmniej z większymi oporami niż w przypadku Grodka, znakomitą pracę Oskara Teodorowicza Bazinera (1857–1909), „*Ludi Saeculares*”. *Drevnierimskaja sekularnaja igry. Istoriko-filologiczeskoje isledowanie*, Warszawa 1901, ss. 326.

⁹¹ Pod tym względem zetknięcie z ruinami wymagało nie tylko wiedzy, ale głównie olbrzymiej wyobraźni. Z powodu tego rozczarowania jeszcze w ok. poł. XIX w. omijano Delfy i Olimpię. Por. A. Mączak, *Natura, kultura i romantycy w podróżach po Grecji*, [w:] F. Leśniak (red.), *Podróże po historii. Studia z dziejów kultury i polityki europejskiej*, Kraków 2000, s. 179–181. O tych pierwszych podróżach, od ok. 1820 do 1853, patrz: T. Sinko, *Polscy podróżnicy w Grecji i Troi*, Kraków 1925, s. 41–49.

kiego⁹². Istotne, że od lat 20. XX w. Niemiecki Instytut Archeologiczny w Atenach niemal co roku organizował wycieczki naukowe do Olimpii (współorganizował je nie kto inny, jak sam Wilhelm Doerpfeld). Z zaproszenia skorzystało kilkunastu polskich historyków archeologów z zaboru pruskiego, a podobną praktykę realizowano też w zaborze austriackim⁹³. Artykuł *Olimpia. Historia i pomniki sztuki* („Przegląd Polski” 1887, 84, s. 17–25) napisał Ludwik Ćwikliński, twórca polskiej filologii klasycznej we Lwowie, w efekcie takiej właśnie peregrynacji⁹⁴. O pewnym znaczeniu tych wizyt świadczy fakt, że ich późniejszy beneficjent, Rajmund Gostkowski okazał się autorem pierwszej starożytniczno-archeologicznej monografii *Wychowanie fizyczne w starożytności*, wydanej w Krakowie w roku 1928 (ss. 48)⁹⁵. Tylko na marginesie dodać można, iż polski emigrant w Grecji, inżynier Zygmunt Mineyko, archeolog amator, utrzymywał stały kontakt z Polską i nie tylko regularnie pisywał do gazet o odkryciach naukowych, ale był też korespondentem polskiej prasy z Igrzysk Olimpijskich w Atenach⁹⁶.

Rację ma M. Korzeniewicz-Davies pisząc, że podróże te dawały szansę na kontakt z czymś zmityzowanym, co jednak oznacza, że to zetknięcie powodowało demitologizację miejsc oglądanych i odwiedzanych⁹⁷. Innymi słowy powiedzieć można, że agony greckie przestały wreszcie być semioforem i dokonywał

⁹² T. Sinko, *Polscy podróżnicy...*, s. 70.

⁹³ J. Knopek, *Polacy w Grecji. Historia i współczesność*, Bydgoszcz 1997, s. 135.

⁹⁴ Wykaz publikacyjnych efektów tych wypraw greckich daje M. Trojan, *Ludy i kultury Europy w relacjach Polaków*, Wrocław 1995, s. 22–33. Przywołany artykuł to plon wizyty Ćwiklińskiego w Olimpii w 1878 r. (J. Knopek, dz. cyt., s. 133; T. Sinko, *Polscy podróżnicy...*, s. 133). Inny badacz antyku, Adolf Pawiński, na łamach „Tygodnika Ilustrowanego” 1885, nr 137–139, opublikował obszerną relację z prac wykopaliskowych w Olimpii pt. *Gród olimpijski spod zwalisk odsłonięty*. Por. J. Knopek, dz. cyt., s. 134; J. Kolendo, *Archeologowie...*, s. 16–17. W 1895 r. we Lwowie ukazały się wspomnienia prof. Uniwersytetu Wileńskiego Aleksandra Hirschberga, *Grecya. Wrażenia z podróży*, gdzie sporo miejsca poświęcono wykopaliskom w Olimpii (J. Knopek, dz. cyt., s. 135). W 1895 r. podróż do Delf odbył filolog K.J. Heck, co uwiecznił w artykule *Wspomnienia z podróży do Delf i wykopaliska ekspedycji francuskiej*, „Przewodnik Naukowy i Literacki” 1896, ss. 260. Por. J. Knopek, dz. cyt., s. 134. Istotne, że wiedeńskie władze oświatowe żądały od uczestniczących w tych wyjazdach nauczycieli publikowanych sprawozdań! Por. T. Sinko, *Polscy podróżnicy...*, s. 59. Warto wspomnieć wreszcie pracę filologa amatora Wojciecha Dzieduszyckiego, *Po greckich łądach i morzach. Kronika Rodzinna* z 1896, por. T. Sinko, *Polscy podróżnicy...*, s. 59. Wcześniej ten autor napisał książkę pt. *Ateny* (Lwów 1878), w której sporo uwagi poświęcił Panatenaom (s. 191–200).

⁹⁵ W latach 20. XX w. Gostkowski był stypendystą École française d’Athènes, potem stał się nim ważny dla popularyzacji problemu filolog Ryszard Gansiniec, por. J. Knopek, dz. cyt., s. 132, 157. W Elidzie z ekspedycją Austriackiego Instytutu Archeologicznego pracował Edmund Bulanda – por. L. Press, *Pamięci Prof. E. Bulandy*, „Meander” 1991, 11/12, s. 517.

⁹⁶ P. Kordos, dz. cyt., s. 313; A. Chadzinikolau, *Polsko-greckie związki społeczno-kulturalne i historyczne w ciągu wieków*, Poznań 2001, s. 46–50.

⁹⁷ M. Korzeniewicz-Davies, dz. cyt., s. 61–63.

się niezwykle istotny akt wydarzenia ich ze sfery mitu, świata idei i wyobrażeń. Wydaje się, że przynajmniej teoretycznie były to wydarzenia ważne dla obu środowisk pisarskich. Każde z nich konsumowało je jednak osobno, we właściwy dla siebie sposób. Popularyzatorzy/użytkownicy bez wysiłku uzyskali istotny materiał dowodowy, urealnienie użytkowanego świata idei. Dla grona badaczy epoki (filologów klasycznych i historyków sztuki, starożytności) wizyty te nie okazały się natomiast znaczącym kołem zamachowym do prowadzenia w tym zakresie zauważalnych na przełomie XIX/XX w. studiów⁹⁸ (w sukurs przychodzili niekiedy literaci⁹⁹). Warto zaznaczyć, że te publikacje ukazywały się często w prasie nienaukowej lub popularnonaukowej. Wyraźnie brakuje ich echa choćby na łamach wydawanego od 1894 r. specjalistycznego filologicznego periodyku „Eos”¹⁰⁰. Warto też pamiętać, że sport końca XIX w. odgrywał rolę inną od współczesnej, nie przydawano mu takiej wagi, tylu znaczeń i symboli, co sprawiało, że ciągle znajdował wielu przeciwników (także wśród stanowiących elitę badaczy antyku)¹⁰¹. Wielce symptomatyczne, że filologowie i archeolodzy od-

⁹⁸ Tym bardziej, że szerokie możliwości wykorzystywania źródeł archeologicznych otworzyły publikowane w tym czasie raporty z tzw. „wielkich wykopalisk” w Olimpii: E. Curtius, F. Adler, *Olympia. Die Ergebnisse der von Deutschen Reich veranstalteten Ausgrabungen 1887–1897*, t. 1–5, Berlin 1890–1897. Od końca XIX w. z inicjatywy École française d’Athènes publikowane były także raporty z wykopalisk w Delfach – Fouilles de Delphes.

⁹⁹ O odwiedzających i piszących o Olimpii literatach (np. Józef Weyssenhof, Stanisław Belza) z okresu końca XIX i pocz. XX w. – patrz: T. Sinko, *Polscy podróżnicy...*, s. 59–65; J. Knopek, dz. cyt., s. 129–130; P. Kordos, dz. cyt., s. 310–312. Spośród nich na uwagę zasługuje Lucjan Rydel, który wrażenia z pobytu w Olimpii uwiecznił w „Przeglądzie Powszechnym” w 1909 roku i w tomiku *Z greckiego świata*, Warszawa 1910 (znalazły się w nim informacje o wizycie w Muzeum Olimpijskim, oraz opowieść pt. *Wielkie Dionizje*), por.: T. Sinko, *Polscy podróżnicy...*, s. 61.

¹⁰⁰ Nie odnotowała ich J. Wrońska, *Archeologia w periodykach warszawskich w II połowie XIX w.*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1989; też, *Problematyka i rola publikacji archeologicznych w periodykach od przełomu XIX/XX do 1918 roku*, „Archeologia Polski” 1985, 30, 1, s. 193–226, bo analizowane przez nią periodyki koncentrowały się raczej na doniesieniach o prehistorii ziem polskich. O początkach stworzonego przez L. Ćwiklińskiego we Lwowie „Eos” patrz: L. Piotrowicz, *Stan i potrzeby nauki polskiej...*, s. 278. Służące w jakimś zakresie popularyzacji antyku (i często też greckich agonów) czasopisma typu „Kwartalnik Klasyczny”, „Przegląd Klasyczny” i „Filomata” powstały dopiero w okresie międzywojennym – por. L. Piotrowicz, *Badania nad historią starożytną w Polsce*, „Kwartalnik Historyczny” 1937, 51, s. 205–226; J. Kolendo, *Zakończenie*, [w:] I. Biezuńska-Małowist (red.), *W kręgu wielkich humanistów. Kultura antyczna w UW po I wojnie światowej*, Warszawa 1991, s. 198; T. Marcinkowski, *Czasopismo „Filomata” w okresie 1929–1939*, Goleniów 2002, ss. 47. Szeroko: J. Łanowski, A. Szastyńska-Siemion, *„Antiquorum non immemores...” Polskie Towarzystwo Filologiczne (1893–1993)*, Warszawa – Wrocław 1999.

¹⁰¹ Symptomatyczne wydają się słowa K. Morawskiego, *O Kazimierzu Morawskim. Ze wspomnień syna i kronik rodzimych*, Kraków 1973, s. 115, o jego ojcu, wielkim polskim filologu i historyku antyku: „Sportów, poza polowaniem, nigdy ojciec nie uprawiał i oprócz wycieczek górskich w ogóle nie miał dla sportu zrozumienia”. Por. W. Lipoński, *Z dziejów opozycji intelektualnej wobec sportu i w-f w Polsce w l. 1839–1939*, „Kultura Fizyczna” 1972, 12, s. 551–556 (cz. 1); 1, 1973, s. 24–29 (cz. 2); 3, 1973, s. 122–128 (cz. 3).

wiedzący Olimpię lub inne sanktuaria związane z igrzyskami panhelleńskimi nie publikowali swych impresji na łamach istniejących już wtedy pism gimnastyczno-sportowych. Z drugiej strony, nawet artykuły Tyrsza nie znalazłyby mimo wszystko uznania w środowisku badaczy antyku.

Te ukształtowane jeszcze w początkach XIX w. relacje trwają w zasadzie do dzisiaj. Ilustrują znaczącą izolację wielu środowisk parających się dziejami sportu i wychowania fizycznego. Ten współczesny, multiplikowany na różne sposoby pluralizm można racjonalizować heterogenicznym i nieautotelicznym wymiarem tego specyficznego przedmiotu badań. Wydaje się jednak, że korzenie tej sytuacji tkwią niemal w początkach polskiej refleksji nad dziejami sportu i wychowania fizycznego. Pierwszy z okresów prehistoriograficznych kojarzyć należy z twórczością polskich humanistów, którzy koncentrowali się głównie na rzeczywistości rzymskiej, często stanowiącej dla nich kostium dla przedstawiania spraw polskich. W przeciwieństwie do staropolskich edukatorów, mentorów i pedagogów, którzy helleńskie wzorce obecne w Pseudo-Plutarchowym traktacie *De liberis educandis* traktowali jako zbiór pożytecznych w moralno-obywatelskim wychowaniu przykładów, główny nurt natury antykwarycznej mieścił widowiska rzymskie w sferze szeroko pojmowanej polityki. Stąd epoka ta nie przynosiła wyraźnego antagonizowania greckich agonów i rzymskich *ludi*. Antynomii tej nie przyniósł również skoncentrowany wyłącznie na Grecji neohellenizm, wyznaczający kolejny, zdominowany tym razem przez filologów, okres prehistoriograficzny. Przełom XVIII/XIX w. zapoczątkował też wychowawczo-medyczny nurt refleksji, który nie zakładał badania antyku greckiego, a jego wykorzystanie, użytkowanie dla siebie właściwych celów. Poznanie agonów greckich dzięki wizytom polskich filologów i archeologów w Olimpii nie przyniosło rozwoju ich zainteresowania tym zagadnieniem jako osobnym problemem badawczym. Istotną cezurą w postrzeganiu igrzysk rzymskich jako obyczajowej aberracji przyniosła międzypowstaniowa literatura piękna i poezja z jej wizjami Polski jako „Gładiatora narodów” i Moskwy jako trzeciego Rzymu. Wizerunek ten przekładał się na obecną w rodzącej się w ostatniej ćwierci XIX w. polską historiografię z jej obrazem cesarzy-tyranów.

Deskrypcja i wyjaśnienie genezy kondycji polskich zainteresowań igrzyskami greckimi i rzymskimi widowiskami (dualizm przeradzający się w pluralizm dociekań), nie oznacza akceptacji tego stanu rzeczy w odniesieniu do współczesności. Ekspozowanie odmiennych celów i metod prowadzenia badań w dwu zasadniczych środowiskach „użytkowników” i eksploratorów antyku nie może być usprawiedliwieniem pewnej dezintegracji studiów prowadzonych w istocie nad identycznym przedmiotem dociekań. Stan izolacji z pewnością nie służy niezbędnej interdyscyplinarności i holizmowi badań, a te istotne cechy nowoczesności bynajmniej nie wynikają z faktu, że sportem antycznym ciągle na swój sposób, dla realizacji swoich partykularnych zadań, zajmują się różne, liczne dyscypliny naukowe.

Bibliografia

Źródła drukowane

- Barthélemy J.J., *Podróż młodego Anacharsysa do Grecji około połowy czwartego wieku przed erą chrześcijańską*, t. 1–7, tłum. Ł. Gołębiowski, Wilno 1819–1825.
- Chmielowski B., *Nowe Ateny*, oprac. J.M. Lipsy, Kraków 1968.
- Ferens W., Wroczyński R. (oprac. i red.), *Rozwój kultury fizycznej w okresie odrodzenia i oświecenia*, Wrocław 1964.
- Filozofia i myśl społeczna XVII w.*, cz. 2, oprac. Z. Ogonowski, Warszawa 1979.
- Golański F.N., *Sławni ludzie i onych porównania Plutarcha dzieło historyczne, moralne i filozoficzne przekładania*, t. 1: *Likurg*, Wilno 1801.
- Górnicki Ł., *Dworzanin polski*, II, oprac. R. Pollak, Wrocław 2004.
- Groddeck G.E., *Antiquarische Versuche. Erste Sammlung*, Lemberg 1800.
- Jasia Ługowskiego podróże do szkół w cudzych krajach, 1639–1643*, oprac. K. Muszyńska, Warszawa 1974.
- Jonston J., *O stałości natury*, oprac. i tłum. M. Stokowska, Warszawa 1960.
- Kobierzycki S., *Historia Władysława królewicza polskiego i szwedzkiego*, oprac. J. Byliński, W. Kaczorowski, Wrocław 2005.
- Lelewel J., *Badania starożytności we względzie geografii. Część naukowa*, Warszawa – Wilno 1818.
- Linde S.B., *Słowniku języka polskiego*, t. 1, cz. 1–2, Warszawa 1807.
- Lubomirski S.H., *Rozmowy Artaksesa i Ewandra*, red. J. Dąbkowska-Kujko, Warszawa 2006.
- Medytacje Janicjusza*, tłum. Z. Kubiak, Warszawa 1993.
- Piramowicz G., *Dykcjonarz starożytności dla szkół narodowych*, Warszawa 1779.
- Potocki S. Kostka, *O sztuce u dawnych, czyli Winkelman Polski*, oprac. J. Ostrowski, J. Śliwa, t. 2, Warszawa 1992.
- Śniadecki J., *O fizycznym wychowaniu młodzieży*, Warszawa 2001.
- Zabawy Przyjemne i Pożyteczne (1770–1777)*, t. 1, oprac. J. Platt, Wrocław 2004.
- Zabellewicz A.I., *O pedagogice u starożytnych*, „Zagajenia Posiedzeń Towarzystwa Warszawskiego Przyjaciół Nauk” 1821, XIV, s. 303–338.

Literatura

- Augustyniak U., *Dwór i klientela Krzysztofa Radziwiłła*, Warszawa 2001.
- Augustyniak U., *Polska i łacińska terminologia ustrojowa w publicystyce politycznej epoki Wazów*, [w:] J. Axer (red.), *Łacina jako język elit*, Warszawa 2004, s. 33–71.
- Axer J., „*Latinitas*” jako składnik polskiej tożsamości narodowej, [w:] J. Axer, *Tradycja antyczna w kulturze europejskiej – perspektywa polska*, Warszawa 1995, s. 71–81.

- Axer J., *Orka na ugorze. Filhellenizm wobec tradycji łacińskiej orientacji kultury polskiej*, [w:] M. Borowska i in. (red.), *Filhellenizm w Polsce. Rekonesans*, Warszawa 2007, s. 39–45.
- Axer J., *Paradoksy Sienkiewiczowskiego widzenia Rzymu w „Quo vadis?”*, [w:] J. Okoń (red.), *Włochy a Polska: wzajemne spojrzenia*, Łódź 1998, s. 317–323.
- Axer J., *Polska w „Quo vadis?” – uwagi na koniec wieku*, [w:] J. Axer, M. Bokszczańin (red.), *Z Rzymu do Rzymu*, Warszawa 2002, s. 141–150.
- Barycz H., *Sebastian Petrycy, uczonej doby Odrodzenia*, Wrocław 1957.
- Barycz H., *Spojrzenia w przeszłość polsko-włoską*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1965.
- Barycz H., *Szlakami dziejopisarstwa staropolskiego. Studia nad historiografią wieków XVI–XVIII*, Wrocław – Warszawa 1981.
- Bascetta C. (red.), *Sport e giuochi, trattati e scritti dal XV al XVIII secolo*, t. 1–2, Milano 1978.
- Baziner O.T., *Ludi Saeculares. Drevnierimskaja sekularnaja igry. Istoriko-filologiczeskoje isledowanie*, Warszawa 1901.
- Bernabeo R.A., D’Este B.R., *Attualità dell’opera di Gerolamo Mercuriale, „Nuova Civiltà delle Macchine”* 1994, 12, 2–3, s. 168–173.
- Bernhard M., *„O sztuce u dawnych, czyli Winkelman Polski” Stanisława Kostki Potockiego*, „Rocznik Historii Sztuki” 1956, 1, s. 514–523.
- Bieńkowska B., *Staropolski świat książek*, Wrocław 1976.
- Bieńkowski T., *Antyk w literaturze i kulturze staropolskiej (1450–1750). Główne problemy i kierunki recepcji*, Wrocław – Warszawa 1976.
- Bieńkowski T., *Antyk w szkolnym dramacie pijarskim w Polsce*, „Meander” 1961, 16, 6, s. 313–323.
- Bieńkowski T., *Motywy antyczne i ich funkcja w jezuickim dramacie szkolnym*, „Meander” 1961, 16, 1, s. 26–43.
- Bieńkowski T., *Niektóre zagadnienia recepcji antyku w okresie staropolskim*, „Meander” 1966, 21, 5, s. 173–186.
- Bieńkowski T., *Z badań nad recepcją literatury antycznej w Polsce w okresie odrodzenia*, „Odrodzenie i Reformacja” 1966, 11, s. 29–53.
- Biliński B., *Figure e monumenti polacchi a Roma. Strenna di commiato*, Wrocław 1992.
- Biliński B., *M.K. Sarbiewski – piewca jeziora Bracciano*, [w:] T. Michałowska (red.), *Łacińska poezja w dawnej Polsce*, Warszawa 1995, s. 141–178.
- Błaszczyk I., Ossowska A., Rączewska V., *Historia wychowania rodzinnego i kształcenia w starożytności: przewodnik bibliograficzny*, Bydgoszcz 1997.
- Błaszczyk L.T., *Z dziejów neohumanizmu w Wilnie na początku XIX wieku*, „Collectanea Philologica” 1995, 1, s. 181–198.
- Bogucka M., *Staropolskie obyczaje w XVI–XVII w.*, Warszawa 1995.
- Bojko M., *Antyk jako obraz współczesności w pismach Lenartowicza*, [w:] M. Kalinowska, B. Paprocka-Podlasiak (red.), *Antyk romantyków – model europejski i wariant polski. Rekonesans*, Toruń 2003, s. 547–556.

- Borowski A., *Polska a Niderlandy. Związki i analogie kulturalne i literackie w dobie humanizmu, renesansu oraz baroku*, [w:] T. Michałowska, J. Ślaski (red.), *Literatura staropolska w kontekście europejskim. (Związki i analogie)*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1977, s. 233–252.
- Borucka B., *Filologia klasyczna w Szkole Głównej Warszawskiej*, Warszawa 1992.
- Borucki M., *Polacy w Rzymie od czasów Mieszka I do Jana Pawła II*, Warszawa 1995.
- Brahmer M., *Powinowactwa polsko-włoskie. Z dziejów wzajemnych stosunków kulturalnych*, Warszawa 1980.
- Breen Q., *Celio Calcagnini (1479–1541)*, „Church History” 1952, 21, 3, s. 225–238.
- Budzisz A., *Epigramat łaciński w Polsce w I poł. XVI w. Studium analityczne*, Lublin 1988.
- Budzyński J., *Paideia humanistyczna, czyli wychowanie do kultury. Studium z dziejów klasycznej edukacji w gimnazjach XVI–XVIII wieku (na przykładzie Śląska)*, Częstochowa 2003.
- Bukowiec M., *Jędrzeja Śniadeckiego „O fizycznym wychowaniu dzieci” – recepcja i znaczenie*, „Kultura Fizyczna” 2005, 9–10, s. 1–4.
- Bulanda E., *Archeologia klasyczna*, „Archeologia” 1947, I, s. 7–42.
- Burkot S., *Polskie podróżopisarstwo romantyczne*, Warszawa 1988.
- Burns E., *Theatricality. A study of convention in the theatre and in social life*, London 1972.
- Carandini S., *Roma „Gran Teatro del Mondo”. Festa e società nell XVII secolo*, [w:] *Il Seicento. Documenti e interpretazioni*, BSA, „Ricerche di Storia dell’Arte”, 1/2, Roma 1976, s. 71–80.
- Cavallari-Murat A., *Giovanni Poleni e la costruzione architettonica*, [w:] *Giovanni Poleni (1683–1761) nel bicentenario della morte*, „Atti e memorie, lettere ed arti Accademia patavina di scienze”, t. 74, Padova 1963, s. 55–94.
- Cetwiński M., *„Quo vadis?” a staropolskie herbarze*, [w:] J. Axer, M. Bokszczyński (red.), *Z Rzymu do Rzymu*, Warszawa 2002, s. 131–139.
- Chadzinikolau A., *Polsko-greckie związki społeczno-kulturalne i historyczne w ciągu wieków*, Poznań 2001.
- Chelmecki J., *Stan badań nad historią kultury fizycznej w Dwudziestoleciu Międzywojennym*, [w:] L. Nowak (red.), *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 6, Gorzów Wlkp. 2004, s. 93–107.
- Chmielewska M., *Średniowieczna kultura fizyczna i jej ślady w zabytkach sfra-gistycznych. Pieczęcie konne oraz pieczęcie piesze ze sceną walki używane przez Piastów i Gryfitów*, „Kwartalnik Naukowy AWF we Wrocławiu” 1995, 1–2, s. 5–49.
- Chrościcki J.A., *Pompa funebris. Z dziejów kultury staropolskiej*, Warszawa 1974.
- Curtius E., Adler F., *Olympia. Die Ergebnisse der von Deutschen Reich veranstalteten Ausgrabungen 1887–1897*, Bd. 1–5, Berlin 1890–1897.

- Czerniatowicz J., *Z dziejów greccystryki w Polsce w okresie odrodzenia*, Wrocław 1965.
- Demel M., *Komentarze do rozprawy Jędrzeja Śniadeckiego o fizycznym wychowaniu dzieci*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1989, 3, s. 3–29.
- Dudek D., *Krytyczne tezy do naukowych badań nad sportem*, [w:] T. Jurek, K. Obodyński, S. Zaborniak (red.), *Z dziejów turystyki i sportu w Polsce*, Rzeszów 2009, s. 287–305.
- Dudek D., *Pojęcie gimnastyki w polskiej tradycji terminologicznej*, online: http://wtir.awf.krakow.pl/pdf/rozne/publik_pracownikow/dobieslaw_dudek/pojecie_kultury_fiz.pdf [dostęp 5.08.2017].
- Dudek D., *Pojęcie kultury fizycznej w polskiej tradycji terminologicznej do roku 1939*, [w:] T. Drozdek-Małolepsza, J. Rodziewicz-Gruhn (red.), *Z najnowszych dziejów kultury fizycznej i turystyki w Polsce*, t. 1: *Dzieje kultury fizycznej i turystyki w Polsce w końcu XIX i XX w.*, Częstochowa 2011, s. 9–27.
- Dudek D., *Polskie podręczniki sportowe do 1914 r.*, [w:] K. Obodyński i in. (red.), *Spoleczno-kulturowe studia z kultury fizycznej*, Rzeszów 2012, s. 264–287.
- Dudziak A., *Sport – od historii rywalizacji po współczesne problemy (publikacje z lat 1980–1996)*, „Przewodnik Bibliograficzno-Metodyczny” 2004, 37, 4, s. 26–34.
- Dulieu L., *Laurent Joubert, chancelier de Montpellier*, „Bibliothèque d’Humanisme et Renaissance” 1969, 31, s. 139–167.
- Dużyk J., *Siemiradzki. Opowieść biograficzna*, Warszawa 1986.
- Dziechcińska H., *Pamiętniki czasów saskich*, Bydgoszcz 1999.
- Dziechcińska H., *Przeszłość i terażniejszość w kulturze czasów saskich*, Warszawa 2007.
- Dziechcińska H., *Świat i człowiek w pamiętnikach trzech stuleci, XVI, XVII, XVIII*, Warszawa 2003.
- Dzieduszycki W., *Ateny*, Lwów 1878.
- Ebert J., *Johann Heinrich Krause – ein verdienstvoller halleischer Philologe und Archäologe (1802–1882)*, [w:] J. Ebert, *Agonismata. Kleine philologische Schriften zur Literatur, Geschichte und Kultur der Antike*, Stuttgart – Leipzig 1997, s. 366–388.
- Enenkel K., *Justus Lipsius Saturnalium Sermonum libri duo*, [w:] K. Enenkel, C.L. Heesakkers (red.), *Lipsius en Leuven*, Voorthuizen 1997, s. 84–88.
- Enenkel K., *Strange and Bewildering Antiquity: Lipsius’ Dialogue Saturnales Sermones on Gladiatorial Games (1582)*, [w:] K.A.E. Enenkel, J.L. De Jong, J. De Landtsheer (red.), *Recreating Ancient History. Episodes from the Greek and Roman Past in the Art and Literature of the Early Modern Period*, Boston – Leiden 2002, s. 75–99.
- Fagiolo M., (red.), *La festa a Roma dal Rinascimento al 1870*, Roma 1997.
- Ferrary J.-L., *Onofrio Panvinio et les antiquités romaines*, Rome 1996.
- Filipowicz M., „*Panowie, bądźmy Czechami, ale nikt nie musi o tym wiedzieć*”. *Wzorce męskości w kulturze czeskiej XIX wieku*, Kraków 2013.

- Friedlaender L., *Kartiny iz istorii rimskich nraavov ot Augusta do poslegniego iz Antoninów. Nieobohodimoie posobie pri izuczenii rimskich klassikov*, t. 1–2, Sankt Petersburg 1873.
- Frołowicz T. (red.), *Jędrzej Śniadecki o fizycznym wychowaniu dzieci – 200 lat później*, Gdańsk 2005.
- Gaj J., Hądzelek K., *Dzieje kultury fizycznej w Polsce w XIX i XX wieku. Koncepcje, uwarunkowania i efekty instytucjonalnej działalności*, Poznań 1991.
- Gieysztor A., *Spektakl i liturgia – polska koronacja królewska*, [w:] B. Geremek (red.), *Kultura elitarna a kultura masowa w Polsce późnego średniowiecza*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1978, s. 9–23.
- Gizowski M., *Zarys problematyki weksykologicznej Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Polsce*, [w:] W. Cynarski, K. Obodyński, M. Mirkiewicz (red.), *Z dziejów Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Polsce, w 135 rocznicę powstania*, Rzeszów 2004, s. 27–29.
- Głosek M., *Medieval tilt arms and armour and tournaments in Poland, the research output*, „Fasciculi Archaeologiae Historicae” 1995, 8, s. 29–34.
- Godlewski P., *Agon, quasi-sport, protosport i sport współczesny – ważna dywergencja dla historyka sportu*, [w:] J. Dżereń (red.), *Z wybranych zagadnień metodologii i organizacji kultury fizycznej oraz rehabilitacji i turystyki w Polsce*, Płock 2011, s. 35–52.
- Gorzycki W., *Walka Grecji o niepodległość w wieku XIX*, Warszawa 1922.
- Grabowski H., *Zagadnienia pedeutologiczne w traktacie Jędrzeja Śniadeckiego „O fizycznym wychowaniu dzieci”*, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne” 2006, 6–7, s. 4–6.
- Grabski A.F., *Myśl historyczna polskiego oświecenia*, Warszawa 1976.
- Guhl E., Koner W., *Hellada i Roma. Życie Greków i Rzymian*, t. 1: *Hellada*; t. 2: *Roma*, Warszawa 1896.
- Guirand P., *Opowiadania historyczne. Rzym. Życie prywatne i publiczne Rzymian*, Warszawa 1896.
- Guttman A., *From Ritual to Record. The Nature of Modern Sports*, New York 1978.
- Hądzelek K., *Stan, potrzeby i kierunki badań nad historią kultury fizycznej w Polsce*, cz. 1, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1977, 21, 1, s. 111–116.
- Hądzelek K., *Wpływ tradycji na rozwój kultury fizycznej w Polsce*, [w:] B.J. Kunic-ki, B. Woltmann (red.), *Z dziejów kultury fizycznej. Księga dedykowana Profesorowi Jerzemu Gajowi z okazji 65. rocznicy urodzin*, Gorzów 1996, s. 53–63.
- Hądzelek K., *Wychowanie fizyczne i sport w starożytności. Przegląd piśmiennictwa polskiego*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1966, 10, 1, s. 139–144.
- Hądzelek K., Toporowicz K., *Pierwsze polskie publikacje z dziedziny wychowania fizycznego*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1970, 4, s. 163–178.
- Hądzelek K., Wroczyński R., *Główne kierunki rozwoju wychowania fizycznego od k. XVIII w. do 1918 r.*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1968.

- Heres G., *Archäologie im 17. Jahrhundert*, [w:] M. Kunze (red.), *Archäologie zur Zeit Winckelmanns. Eine Aufsatzsammlung*, Stendal 1975, s. 9–39.
- Iwańczak W., *Turniej rycerski w Królestwie Czeskim: próba analizy kulturowej*, „Przegląd Humanistyczny” 1983, 27, 5, s. 39–53.
- Jasiński T., *Księga turniejowa ze zbiorów klasztoru cysterskiego w Bledzewie*, „Roczniki Historyczne” 2004, 70, s. 197–204.
- Jeznak H., Mikocka B., *Najstarsze książki w zbiorach biblioteki MSiT w Warszawie*, Warszawa 2009.
- Kaczmarek M., *Specyfika peregrynacji wśród staropolskich form pamiętnikarskich w XVI w.*, [w:] W. Dworzaczek i in. (red.), *Munera Litteraria. Księga ku czci R. Pollaka*, Poznań 1962, s. 95–104.
- Kadulska J., *Publiczność szkolnego teatru jezuickiego w XVIII w. W kręgu reguł, norm i praktyki*, [w:] H. Dziechcińska (red.), *Publiczność literacka i teatralna w dawnej Polsce*, Warszawa – Łódź 1985, s. 95–116.
- Kalinowska M., *Grecja romantyków. Studia nad obrazem Grecji w literaturze romantycznej*, Toruń 1994.
- Kalinowska M., *Romantyczni Spartanie i Majnoci. W kręgu filhellenizmu wielkich romantyków polskich. Rekonesans*, [w:] M. Borowska i in. (red.), *Filhellenizm w Polsce. Rekonesans*, Warszawa 2007, s. 202–224.
- Kałamacka E., „Twoje zdrowie, w Twoich rękach” w poglądach W. Oczko i L. Lafontaine’a, [w:] T. Jurek, K. Obodyński, S. Zaborniak (red.), *Szkice i studia z dziejów kultury fizycznej*, Rzeszów 2007, s. 375–380.
- Klementowski M., *Zaostrzenie kar śmierci z udziałem zwierząt w średniowiecznych i wczesnonowożytnych państwach europejskich*, „Rejent” 2005, 15, 3, s. 151–155.
- Knopek J., *Polacy w Grecji. Historia i współczesność*, Bydgoszcz 1997.
- Kolendo J., *Zakończenie*, [w:] I. Biezuńska-Małowist (red.), *W kręgu wielkich humanistów. Kultura antyczna w UW po I wojnie światowej*, Warszawa 1991, s. 198–208.
- Kolendo J., *Archeologowie działający na Uniwersytecie Warszawskim w l. 1816–1915*, [w:] J. Kolendo, S.K. Kozłowski (red.), *Dzieje archeologii na UW*, Warszawa 1993, s. 9–26.
- Kolendo J., *Badania nad antiquitates w Polsce. Od J. Zamojskiego do St. Cybulskiego*, „Łacina w Polsce” 1995, 5–6, s. 11–86.
- Kolendo J., *Badania nad antiquitates w Toruniu w XVII i połowie XVIII w.*, [w:] J. Axer (red.), *Studia Classica Thoruniensia IV. Tradycje antyczne w Polsce ponocnej*, Warszawa 2002, s. 33–64.
- Kolendo J., *Jest sposób wyklądać dzieje i dla młodzi. O dwóch modelach historii starożytnej w Polsce w l. 20 XIX w.*, „Historyka” 1993, 23, s. 35–51.
- Komorowski P., *Historia powszechna w polskim piśmiennictwie naukowym czasów stanisławowskich i jej rola w edukacji narodowej*, Warszawa 1992.
- Konstantinou E. (red.), *Die Rezeption der Antike und der europäische Philhellenismus*, Frankfurt – Berlin – New York – Wien 1998.

- Kopczyńska-Sikorska J., *Jędrzej Śniadecki – wielki zapomniany. Prekursor polskiej auksologii edukacyjnej*, „Kultura Fizyczna” 2003, 3–4, s. 1–2.
- Körbs W., *Vom Sinn der Leibesübungen zur Zeit der italienischen Renaissance*, Berlin 1938.
- Kordos P., *Przejazdem po Grecji. Polscy podróżnicy w Grecji w XIX i XX w.*, [w:] M. Borowska i in. (red.), *Filhellenizm w Polsce. Rekonesans*, Warszawa 2007, s. 309–315.
- Korpysz T., Puzynina J., *Wolność i niewola w pismach Cypriana Norwida*, Warszawa 1998.
- Korzeniewicz-Davies M., *Czy nie jesteśmy Grekami?*, [w:] M. Kalinowska, E. Kiślak (red.), *Lustra historii. Rozprawy i eseje ofiarowane Prof. M. Żmigrodzkiej*, Warszawa 1998, s. 61–66.
- Kot S., *Stosunki Polaków z Uniwersytetem Lowańskim*, „Minerwa Polska” 1927, 1, s. 199–224.
- Kowalczyk J., *Triumf i sława wojenna all’antica w Polsce w XVII w.*, [w:] T.S. Jaroszewski (red.), *Renesans. Sztuka i ideologia*, Warszawa 1976, s. 293–326.
- Kowalczyk J., *Zbiory artystyczne Jana Zamoyskiego*, [w:] J. Kowalczyk (red.), *Z dziejów kolekcjonerstwa na Lubelszczyźnie*, Lublin 1989, s. 85–116.
- Kowalczyk J., *W kręgu kultury dworu Jana Zamoyskiego*, Lublin 1980.
- Kowalenko H., *Ruch jako element leczniczy w świetle poglądów Wojciecha Oczki*, „Roczniki Naukowe WSWF w Poznaniu” 1971, 19, s. 93–104.
- Kowecka E., *Dwór „najrzędniejszego w Polsce” magnata*, Warszawa 1991.
- Krawczyk J., *Siecierz narodów*, [w:] J. Axer, M. Bokszczanin (red.), *Z Rzymu do Rzymu*, Warszawa 2002, s. 151–161.
- Król-Kaczmarek B., *Teatr dawnej Polski. Budynek, dekoracje, kostiumy*, Warszawa 1971.
- Kuchowicz Z., *Człowiek polskiego baroku*, Łódź 1992.
- Kułałowska U., *Z zagadnień polskiej powieści historycznej XIX w.*, „Przegląd Humanistyczny” 1982, 26, s. 161–164.
- Kurdybacha Ł., *Działalność pedagogiczna Stanisława Konarskiego*, Wrocław – Warszawa 1957.
- Kurdybacha Ł., *Pedagogika szlachecka XVI i XVII wieku w świetle instrukcji rodzicielskich*, [w:] Ł. Kurdybacha, *Pisma wybrane*, t. 3, Warszawa 1976, s. 33–56.
- Laskiewicz H., *Spis lektur do konwersatorium z historii kultury fizycznej*, Szczecin 1991.
- Libera Z., *Antyk w podręcznikach polskiego oświecenia*, „Wiek Oświecenia” 1989, 7, s. 101–112.
- Lipiński J., *Sztuka aktorska w Polsce 1500–1633*, Warszawa 1974.
- Lipiński W., *Z dziejów opozycji intelektualnej wobec sportu i w-f w Polsce w l. 1839–1939*, „Kultura Fizyczna” 1972, 12, s. 551–556 (cz. 1); 1973, 1, s. 24–29 (cz. 2); 1973, 3, s. 122–128 (cz. 3).

- Ludvíkovský J., *Antické myšlenky v Tyršově sokolském a národním programu*, Prague 1923.
- Ludvíkovský J., *Tyršův řecký sen*, Praha 1932.
- Ludwig E., *Konstitution und Leibesübungen bei Hieronymus Mercurialis*, „Sudhoffs Archiv für Geschichte der Medizin” 1931, 24, s. 131–149.
- Lurin E., *Les restitutions de scenes antiques: Onofrio Panvinio iconographe et inventeur d’images*, [w:] M. Hochmann, J. Koering, Ph. Morel (red.), *Programme et invention dans l’art de la Renaissance*, actes du colloque de la Villa Médicis (Rome 2005), Rome 2007, s. 153–173.
- Łanowski J., Szastyńska-Siemion A., *Antiquorum non immemores... Polskie Towarzystwo Filologiczne (1893–1993)*, Warszawa – Wrocław 1999.
- Łanowski J., *Sport rzymski?*, „Antiquitas” 1988, 14, s. 149–157.
- Łapiński P., *Funkcja integracyjna wychowania fizycznego jako współcześnie przydatna spuścizna po Jędrzeju Śniadeckim*, „Kultura Fizyczna” 2006, 7–8, s. 12–15.
- Łuczak M., *A review of selected 21st-century Polish studies on competitive fencing*, [w:] M. Łuczak, M. Witkowski (red.), *Studies in modern competitive fencing*, Poznań 2016, s. 9–23.
- Maber R.G., *Publishing in the Republic of Letters: The Ménage-Grævius-Wetstein Correspondence 1679–1692*, Amsterdam – New York 2005.
- Magne E., *Les fêtes en Europe au XVII siècle*, Paris 1934.
- Maliszewski K., *Barokowe theatrum życia dworskiego w świetle polskich gazet rękopiśmiennych (1670–1750)*, [w:] R. Ocieczek, M. Barłowska (red.), *Sarmackie theatrum*, cz. 2: *Idee i rzeczywistość*, Katowice 2001, s. 190–199.
- Marcinkowski T., *Czasopismo „Filomata” w okresie 1929–1939*, Goleniów 2002.
- Maszczyk T., *Jędrzej Śniadecki jako prekursor wychowania fizycznego specjalnego*, „Kultura Fizyczna” 2006, 5–6, s. 7–9.
- Maternicki J., Majorek Cz., Górczyński W., *Historia jako zadanie wychowawcze. Edukacja historyczna młodzieży w l. 1773–1830*, Warszawa 1988.
- Maternicki J., *Nauczanie historii w szkołach średnich Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego (do 1830 r.)*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 1974, 17, s. 51–103.
- Mazurczak U., *Dwie starożytne tradycje rozumienia ciała w sztuce średniowiecznej*, „Roczniki Humanistyczne” 2006/2007, 54/55, 3, s. 157–186, 203–212.
- Mazzarotto B.T., *Le feste veneziane: i giochi popolari, le cerimonie religiose e di governo*, Firenze 1961.
- Mączak A., *Natura, kultura i romantycy w podróżach po Grecji*, [w:] F. Leśniak (red.), *Podróże po historii. Studia z dziejów kultury i polityki europejskiej*, Kraków 2000, s. 179–181.
- McClelland J., *Un siècle de sport et de politique en Europe: 1469–1572*, [w:] A. Krüger, A. Teja (red.), *La Comune Eredità dello Sport in Europa*, Roma 1997, s. 21–25.

- Meerkerk E. van, *Geletterde heren en libertijnse bibliofielen: het journalistieke netwerk van Albert-Henri de Sallengre, 1713–1717*, [w:] H. Bots, S. Levie (red.), *Periodieken en hun kringen: een verkenning van tijdschriften en netwerken in de laatste drie eeuwen*, Nijmegen 2006, s. 65–82.
- Mężyński K., *Gotfryd Ernest Groddeck, profesor Adama Mickiewicza. Próba rewizji*, Gdańsk 1974.
- Mikocka B., *Starodruki w zbiorach Biblioteki Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie*, „Sport Wyczynowy” 2009, 3/531, s. 159–172.
- Mikołajczak A.W., *Antyk w poezji M.K. Sarbiewskiego*, Poznań 1994.
- Momigliano A., *Ancient History and the Antiquarian*, „Journal of the Warburg and Courtauld Institutes” 1950, 13, s. 285–315.
- Morawski K., *O Kazimierzu Morawskim. Ze wspomnień syna i kronik rodzinnych*, Kraków 1973.
- Müller N., *Der Humanist Petrus Faber – Ein unbekannter Sportschriftsteller des ausgehenden 16. Jahrhunderts*, [w:] S. Yaldai, T. Stemper, P. Wastl (red.), *Menschen im Sport. Geschichtliche, ethische, pädagogische, gesellschaftliche und gesundheitliche Aspekte*, Köln 1997, s. 39–51.
- Nadolski A., *Joachima Lelewela wkład do archeologii*, „Kwartalnik Historyczny” 1961, 68, 4, s. 931–938.
- Nadolski B., *Autorowie greccy w szkole polskiej wiek XVI*, „Kwartalnik Klastyczny” 1931, 5, 2, s. 325–338.
- Niedźwiedz J., *Nieśmiertelne teatru sławy. Teoria i praktyka twórczości panegirycznej na Litwie w XVII–XVIII w.*, Kraków 2003.
- Nowak-Dłużewski J., *Okolicznościowa poezja polityczna w Polsce. Zygmunt III*, Warszawa 1971.
- Nowakowska-Sito K., *Wokół „Pochodni Nerona” Henryka Siemiradzkiego*, „Rocznik Krakowski” 1992, 57, s. 103–119.
- Nutton V., *Les exercices et la santé: Hieronymus Mercurialis et la gymnastique médicale*, [w:] J. Céard, M.M. Fontaine, J.C. Margolin (red.), *Actes du XXX Colloque International de Tours, 1987*, Paris 1990, s. 259–308.
- Obsulewicz B., *Rzym Elizy Orzeszkowej*, [w:] K. Stępnik (red.), *Twórczość Elizy Orzeszkowej*, Lublin 2001, s. 121–131.
- Oko J., *G.E. Groddeck jako nauczyciel*, „Filomata” 1933, 51, s. 498–506.
- Okoń J., *M.K. Sarbiewski wobec baroku rzymskiego*, [w:] J. Okoń (red.), *Włochy a Polska – wzajemne spojrzenia*, Łódź 1998, s. 70–89.
- Okoń J., *Na scenach jezuickich w dawnej Polsce*, Warszawa 1997.
- Okoń J., *Rzym polskim piórem opisany. Antologia*, Kraków 1997.
- Okoń W., *Wizerunek gladiatora w sztuce polskiej XIX w.*, [w:] W. Okoń, *Alegorie narodowe. Studia z dziejów sztuki polskiej XIX w.*, Wrocław 1992, s. 28–45.
- Osiecka-Samsonowicz H., *Festa fatta in Roma... Rzymskie uroczystości na cześć polskich Wazów za panowania Władysława IV (1632–1648)*, „Biuletyn Historii Sztuki” 2006, 3–4, s. 7–35.

- Osiecka-Samsonowicz H., *Polskie uroczystości w barokowym Rzymie, 1587–1696*, Warszawa 2012.
- Osiński W., *Problemy auksologiczne w rozprawie Jędrzeja Śniadeckiego „O fizycznym wychowaniu dzieci”*, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne” 2006, 5, s. 5–10.
- Otwinowska B., *Humanistyczna koncepcja otium w Polsce na tle tradycji europejskiej*, [w:] T. Michałowska, J. Ślaski (red.), *Studia porównawcze o literaturze staropolskiej*, Wrocław 1980, s. 178–186.
- Owczarz E., *Antyk jako maska współczesności. Motywy antyczne w powieściach polskich okresu międzypowstaniowego (rekonesans)*, [w:] M. Kalinowska, B. Paprocka-Podlasiak (red.), *Antyk romantyków – model europejski i wariant polski. Rekonesans*, Toruń 2003, s. 491–520.
- Pachoński J., *Polacy na Wyspach Jońskich i niedoszła „Rzeczpospolita Polsko-Grecka” (1795–1807)*, „Zeszyty Naukowe WSP Katowice. Prace Historyczne” 1967, 1, s. 67–98.
- Pianko G., *Rola czasopism z okresu oświecenia w propagowaniu studiów nad antykiem*, cz. V, „Meander” 1966, 21, 7–8, s. 323–334.
- Piechnik L., *Dzieje Akademii Wileńskiej*, t. 3: *Próby odnowy Akademii Wileńskiej po klęskach Potopu i okres kryzysu 1655–1730*, Rzym 1987.
- Pieczyński P., *Stan i perspektywy badań nad polonijną kulturą fizyczną w zachodniej Europie do 1940 r. (wybrane zagadnienia)*, [w:] L. Nowak (red.), *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, t. 6., Gorzów Wlkp. 2004, s. 507–511.
- Pilon E., Saisset F., *Les fêtes en Europe au XVIII siècle*, Saint-Gratien 1900.
- Piotrowicz L., *Badania nad historią starożytną w Polsce*, „Kwartalnik Historyczny” 1937, 51, s. 205–226.
- Piotrowicz L., *Stan i potrzeby nauki polskiej w zakresie historii starożytnej*, Warszawa 1929.
- Piowarczyk D., *Obyczaj rycerski w Polsce późnośredniowiecznej (XIV–XV w.)*, Warszawa 1998.
- Plewczyński M., *Knight tourneys at the Jagiellonian court as a fight school for the Polish enlisted commanders of the 16th century*, „Fasciculi Archaeologiae Historicae” 1995, 8, s. 35–40.
- Plezia M., *Filologia klasyczna*, [w:] J. Michalski (red.), *Historia nauki polskiej*, t. 3: 1795–1862, Wrocław – Warszawa – Kraków 1977, s. 746–775.
- Plezia M., *Z dziejów filologii klasycznej w Polsce*, Warszawa 1993.
- Pomian K., *Zbieracze i osobliwości. Paryż, Wenecja XVI–XVIII wieku*, Warszawa 1996.
- Press L., *Pamięci Prof. E. Bulandy*, „Meander” 1991, 11/12, s. 515–521.
- Puchowski K., *Edukacja historyczna w jezuickich kolegiach Rzeczypospolitej 1566–1773*, Gdańsk 1999.
- Quirini-Popławska D. (red.), *Viaggio in Italia e viaggio in Polonia*, Kraków 1994.

- Renon R., Lämmer M., Riordan J., Chassiotis D. (red.), *The Olympic Games Through the Ages. Greek Antiquity and its Impact on Modern Sport*, Athens 1991.
- Rotkiewicz M., „*Mens sana in corpore sano!*” – idea i realia, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne” 2006, 11–12, s. 11–14.
- Rożek M., *Polskie koronacje i korony*, Kraków 1987.
- Rożek M., *Uroczystości w barokowym Krakowie*, Kraków 1976.
- Rudaś-Grodzka M., *Idealy platońskie J. Jeżowskiego*, [w:] M. Kalinowska, B. Paprocka-Podlasiak (red.), *Antyk romantyków – model europejski i wariant polski. Rekonesans*, Toruń 2003, s. 135–150.
- Sahaj T., *Turnieje rycerskie jako element średniowiecznej kultury fizycznej*, „Roczniki Naukowe AWF w Poznaniu” 2003, 51, s. 121–132.
- Sajkowski A., *Radziwiłłowska edukacja teatralna (dwa wieki doświadczeń i eksperymentów scenicznych)*, [w:] H. Dziechcińska (red.), *Publiczność teatralna w dawnej Polsce*, Warszawa – Łódź 1985, s. 149–160.
- Sajkowski A., *Z teatralnych doświadczeń podróżników polskich do Włoch od XVI do XIX w.*, „Pamiętnik Teatralny” 1969, 18, 4, s. 487–510.
- Samsonowicz H., *Augustyn Locci Starszy, architekt polskiego baroku*, [w:] *Między Padwą a Zamościem*, Warszawa 1993, s. 161–165.
- Sarnowska-Temierusz E., *M.K. Sarbiewski i problemy wiedzy o starożytności*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1969.
- Sarnowska-Temierusz E., *Świat mitów i znaczeń. M.K. Sarbiewski i problemy wiedzy o starożytności*, Wrocław 1969.
- Sauerland K., *Recepcja greckiej antyczności w literaturze niemieckiej*, [w:] M. Kalinowska, B. Paprocka-Podlasiak (red.), *Antyk romantyków – model europejski i wariant polski. Rekonesans*, Toruń 2003, s. 35–40.
- Sichtermann H., *Kulturgeschichte der klassischen Archäologie*, München 1996.
- Sinko T., *Hellenizm Juliusza Słowackiego*, Kraków 1909.
- Sinko T., *Polscy podróżnicy w Grecji i Troi*, Kraków 1925.
- Siraisi N.G., *Medicine and the Renaissance World of Learning*, „Bulletin of the History of Medicine” 2004, 78, s. 1–36.
- Siraisi N.G., *History, Antiquarianism, and Medicine: the Case of Girolamo Mercuriale*, „Journal of the History of Ideas” 2003, 64, s. 231–255.
- Skierkowska E., *Warsztat pracy St. Kostki Potockiego*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1992, 34, s. 178–192.
- Skierkowska E., *Księgozbiór z dziedziny sztuki Stanisław Kostki Potockiego na tle polskich bibliotek XVIII w.*, „Rocznik Historii Sztuki” 1981–1982, 13, s. 171–202.
- Skolimowska A., Kunicki-Goldfinger M., *Łacina w polskojęzycznych dziurach podróży*, [w:] J. Axer (red.), *Łacina jako język elit*, Warszawa 2004, s. 195–209.

- Słapek D., *Między sportem a filozofią. O „Wiośnie greckiej” Hanny Malewskiej*, [w:] K. Zuchora (red.), *Polska myśl olimpijska (1984–2014)*, Warszawa 2014, s. 115–129.
- Słapek D., *Sport i widowiska świata antycznego*, Kraków – Warszawa 2011.
- Sójka-Zielińska K., *Drogi i bezdroża prawa. Szkice z dziejów kultury prawnej Europy*, Wrocław – Warszawa – Kraków 2000.
- Starnawski J., *Odwołania do Homera, do Pindara, do Platona i do Arystotelesa w komentarzach Adama Naruszewicza do Tacyta „Dzieł wszystkich” (frg. większej całości)*, [w:] M. Major, B. Miklewska (red.), *Studia Neolatina. Rozprawy i szkice dedykowane Prof. M. Cytowskiej*, Warszawa 2003, s. 179–182.
- Stasiewicz-Jasiukowa J., *Ignacego Potockiego „Planta względem elementarnej historii”*, [w:] J. Stasiewicz-Jasiukowa (red.), *Nowożytna myśl naukowa w szkołach i księgozbiorach polskiego oświecenia*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1976, s. 117–142.
- Staszewski H.J., *Polacy w XVIII-wiecznym Dreźnie*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1986.
- Stawecka K., *M.K. Sarbiewski, prozaik i poeta*, Lublin 1989.
- Szajewski T., *Turnieje rycerskie: sport szlacheckich*, Warszawa 2000.
- Szantyr A., *Działalność naukowa G.E. Grodka*, [w:] J. Oko (red.), *Z dziejów filologii klasycznej w Uniwersytecie Wileńskim*, Wilno 1937, s. 333–356.
- Szczepański J.A., *Od Olimpii do olimpiad*, Kraków 1980.
- Szczerbiński M., Woltmann B., Zdanewicz K., *Stan i potrzeby badań nad kulturą fizyczną mniejszości polskiej w Rosji*, [w:] H. Kubiak i in. (red.), *Mniejszości polskie i Polonia w ZSRR*, Wrocław 1992, s. 415–427.
- Szostek T., *Postać idealnego władcy w wybranych pismach polskich autorów średniowiecznych*, „Studia Classica et Neolatina” 2004, 6, s. 9–24.
- Szpilczyński S., *Doktor Sebastian Petrycy z Pilzna (1554–1626)*, Warszawa 1961.
- Szpilczyński S., *Jan Jonston z Szamotuł. Tytaniczny trud barokowego erudyty w świetle wielkiej dydaktyki*, „Śląski Kwartalnik Historyczny «Sobótka»” 1976, 31, s. 223–230.
- Szujski J., *Profil historyczny Nerona*, „Przegląd Polski” 1879, 13, s. 337–365.
- Szujski J., *Profil M. Aureliusza*, [w:] *Dzieła*, t. 7, Kraków 1886–1892.
- Szymczak J., *Knightly tournaments in medieval Poland*, „Fasciculi Archaeologiae Historicae” 1995, 8, s. 9–28.
- Szymczak J., *Pojedyunki i harce, turnieje i gonitwy: walki o życie, cześć, sławę i pieniądze w Polsce Piastów i Jagiellonów*, Warszawa 2008.
- Szyrocki M., *Z dziejów powiązań literackich polsko-niemieckich w okresie od średniowiecza do baroku*, [w:] T. Michałowska, J. Ślaski (red.), *Literatura staropolska w kontekście europejskim. (Związki i analogie)*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1977, s. 201–208.
- Śliwiński M., *Grecja i Rzym w wierszu Mickiewicza „Do J. Lelewela”*, [w:] M. Kalinowska, B. Paprocka-Podlasiak (red.), *Antyk romantyków – model europejski i wariant polski. Rekonesans*, Toruń 2003, s. 123–134.

- Tazbir J., *Silva rerum historicarum*, Warszawa 2002.
- Tazbir J., *Staropolskie dewiacje obyczajowe*, „Przegląd Humanistyczny” 1985, 29, 7/8, s. 1–13.
- Trojan M., *Ludy i kultury Europy w relacjach Polaków*, Wrocław 1995.
- Tyrs M., *Igrzyska olimpijskie*, tłum A. Durski, „Przewodnik Gimnastyczny «Sokół»” 1885, 5, nr 10, s. 80–81; nr 11, s. 89–90; nr 12, s. 95–98; 1896, nr 1, s. 3–4.
- Ulewicz T., *Związki kulturalno-literackie Polski z Włochami w wiekach średnich i renesansie. Ogólny szkic panoramiczny*, [w:] T. Michałowska, J. Ślaski (red.), *Literatura staropolska w kontekście europejskim. (Związki i analogie)*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1977, s. 21–56.
- Vincenz A., Malicki M. (oprac.), *Helikon sarmacki. Wątki i tematy polskiej poezji barokowej*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1989.
- Warszawski J., „Dramat rzymski” M.K. Sarbiewskiego Tj (1622–1625). *Studium literacko-biograficzne*, Rzym 1984.
- Watanabe-O’Kelly W., *From „Société de Plaisir” to „Schönes Neben-Werck” – the Changing Purpose of Court Festivals*, „German Life and Letters” 1992, 45, 3, s. 216–219.
- Weinert M., *Działalność Mirosława Tyrsa na polu wychowania fizycznego w Czechach*, „Zeszyty Naukowe WSWF we Wrocławiu” 1971, 8, s. 79–99.
- Weisbach W., *Trionfi*, Berlin 1919.
- Wichowa M., *Barokowe nagrobki Owidiusza w języku polskim*, [w:] J. Okoń, J. Starnawski (red.), *Antyk w Polsce*, cz. 2: *Studia*, Łódź 1998, s. 107–113.
- Wichowa M., „Eneida” Wergiliusza źródłem pouczeń wychowawczych w staropolskich traktatach pedagogicznych, [w:] J. Starnawski i in. (red.), *Antyk w Polsce*, cz. 1, Łódź 1992, s. 98–115.
- Wichowa M., *Obraz Włoch w „Nowych Atenach” księdza B. Chmielowskiego. Źródła i wzory opisu*, [w:] J. Okoń (red.), *Włochy a Polska*, Łódź 1998, s. 112–121.
- Wierzbicka D., *Jan Jonston jako znawca kultury antycznej na podstawie „De festis Hebraeorum et Graecorum” i „Naturae constantia”*, „Studia i Materiały z Dziejów Nauki Polskiej” 1978, ser. B, 28, s. 163–177.
- Wipszycka E., *Bibliografia*, [w:] E. Wipszycka, J. Kolendo, J. Zabłocka (red.), *Vademecum historyka starożytnej Grecji i Rzymu*, t. 2, Warszawa 1986, s. 75–294 (zwłaszcza s. 76–79, 115–121).
- Wnęk J., *Włoska oświata i myśl pedagogiczna w polskiej literaturze historyczno-pedagogicznej*, „Italica Wratislaviensia” 2015, 6, s. 253–284.
- Wolfram J.S., *O widowiskach publicznych w starożytnym Rzymie*, Warszawa 1865.
- Wolski J., *Historia starożytna w Uniwersytecie Jagiellońskim*, „Zeszyty Naukowe UJ. Prace Historyczne” 1967, 139, 16, s. 52–53.
- Woźniak E., *The portray of Spartacus in the works of C.K. Norwid and T. Lenartowicz*, „Antiquitas” 1983, 10, s. 67–71.

- Wroczyński R., *Pierwsze próby teorii wychowania fizycznego*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1970, 1, s. 3–10.
- Wrońska J., *Archeologia w periodykach warszawskich w II połowie XIX w.*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1989.
- Wrońska J., *Problematyka i rola publikacji archeologicznych w periodykach od przelomu XIX/XX do 1918 roku*, „Archeologia Polski” 1985, 30, 1, s. 193–226.
- Wrześniak M., *Koloseum. Od rzymskiego amfiteatru do chrześcijańskiej świątyni*, „Saeculum Christianum” 2000, 1, s. 199–219.
- Wrześniak M., *Włochy w relacjach polskich podróżników z XVI i XVII w.*, „Saeculum Christianum” 2005, 1, s. 147–173.
- Young D.C., *The Olympic Myth of Greek Amateur Athletics*, Chicago 1984.
- Zaborniak S., *Publikacje z dziedziny wychowania fizycznego i sportu z XIX w. i początków XX w. w zbiorach Biblioteki Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie*, [w:] J. Chelmecki (red.), *Spoleczno-edukacyjne oblicza wspolczesnego sportu i olimpizmu: wychowanie fizyczne i sport dzieci wiejskich i w malych miastach*, t. 2, Warszawa 2008, s. 197–207.
- Zawadzki T., *Joachim Lelewel jako badacz swiata starozytnego*, „Przeglad Historyczny” 1952, 43, s. 177–194.
- Ziomba K., *Rzym Mickiewicza. Wokol listu A. Mickiewicza do Marii Mickiewiczówny z 19.12.1851 r.*, [w:] M. Kalinowska, B. Paprocka-Podlasiak (red.), *Antyk romantyków – model europejski i wariant polski. Rekonesans*, Toruń 2003, s. 172–178.
- Ziółkowski A., Frołowicz T., *Polska koncepcja wychowania fizycznego wg Jędrzeja Śniadeckiego*, „Lider” 2001, 10, s. 4–7.
- Zowisło M., *Rycerstwo jako mit heroiczny*, „Roczniki Naukowe AWF w Krakowie” 1993, 26, s. 75–93.
- Zuchora K., *Co nam dal Jędrzej Śniadecki?*, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne” 2005, 10, s. 8–10.
- Zuchora K., *Nauczyciel i wartosci. Z filozofii kultury fizycznej i pedagogiki sportu*, Warszawa 2009.
- Zujewski A., *Jan St. Kostka Hryniewicz*, [w:] J. Oko (red.), *Z dziejow filologii klasycznej w Uniwersytecie Wileńskim*, Wilno 1937, s. 396–425.
- Zumkeller A., s.v. *Panvinio*, [w:] *Biographisch-bibliographisches Kirchenlexikon*, Bd. VI. 1993. szp. 1486–1489.
- Żołądź D., *Idealy wychowawcze doby staropolskiej (stanowe modele edukacyjne XVI i XVII wieku)*, Warszawa – Poznań 1990.
- Żukowska Z., *Der Frauensport in polnischen Untersuchungen*, „Weltrat für Sportwissenschaft und Körpererziehung” 1984, 7, s. 48–57.

Terra Incognita?
Ancient Sport in Polish Historiography (Beginnings)

Abstract

Contemporary Polish sport historiography clearly focuses its attention on the history of domestic, national sport (since the end of the 19th century). This seems quite natural, but it is worth remembering that in the native literature of the early modern epoch, as early as the 16th century, attention was paid mainly to the ancient sport. This phenomenon has never taken on a scale as great as in the case of works of Western European antiquarians. The treaties of the latter aroused the interest of native researchers of antiquitates, however the notion of antique sport in Poland was shaped not only by the influence of European antiquarianism. The strength of *latinitas* and *romanitas* of Polish culture and customs of the 16th to 18th centuries caused relatively considerable interest in "Roman sport" (eg venationes and gladiatorial fights). There is no clear condemnation of the Roman Games in the writings of many Polish authors of this period perhaps because the references to them appeared mainly in the context of the political role of the roman games (and in the climate of the imitation of Roman customs and traditions). The Greek sport was little known at the time and its elements was used a model that could only be imitated in the sphere of education. This situation has not significantly changed by the influence of European neohellenism and the first trips of Poles to independent Greece since around the middle of the 19th century. Specific dualism in the perception and understanding of ancient sport appeared, however, before the birth of the modern olympic movement. The initiator of this process was the creation of the Falcon Gymnastics Society, which in the ideological and practical layers referred only to the tradition of physical culture of the ancient Greeks.

Keywords: ancient greek sport, roman games, early modern antiquarianism, polish literature (from XVI to XIX cent.), polish early historiography.